OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA« Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XX. SOSNOWIEC, CZWARTEK 5 WRZEŚNIA 1929 R. Nr. 253.

Prenumerata z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 3.50 zł. (zagranicą 6.50 zł.) | Konto czek. PKO. Warszawa—61.553. | Cena egzem. 20 groszy.

PODZIĘKOWANIE

Nie mogąc tego uczynić osobiście, na tej drodze składam najżywsze podziękowanie panom doktorom **Zachorskiemu, Wołkowiczowi, Chmielewskiemu, Gackowi i Jarczykowi** oraz panu felczerowi **Langemu** za bardzo skuteczną pomoc i gorliwą opiekę w mej ciężkiej chorobie, jak również całemu **Personelowi** Walcowni Gwarectwa Hrabia Renard z panami **Jeneralnym Dyrektorem Dupanloup i Żukowskim** oraz panami **Paulin, Foucault, Miquel i Maciejskim** na czele.

Edward Angles.

Panowie!! — Już czas przejrzeć futra i sprawić nowe poszycia.
Garnitury, jesionki i płaszcze wykonuje się z najlepszych bielskich i oryginalnych angielskich materjałów, pod egidą pierwszorzędnych sił fachowych. Solidna robota warszawska. **Dobry krój i niskie ceny ogólnie znane.**

NOWOSCI SEZONOWE.

Specjalny oddział płaszczy damskich

poleca

Stanisław Sławiński

4585 Sosnowiec, ulica Małachowskiego 23. Hale Rozwoju.

Konferencja przedstawicieli stronnictw

z udziałem marsz. Piłsudskiego.

WARSZAWA, 4.9. (PAT). Prezes Rady ministrów dr. Świtalski złożył dziś wizytę marszałkowi Sejmu Daszyńskiemu, podczas której zawiadomił marszałka Sejmu, że ma zamiar zwołać konferencję przedstawicieli stronnictw parlamentarnych w sprawach prac budżetowych izb ustawodawczych, a to celem uczynienia tych prac rzeczowemi i racjonalnemi. Dotychczasowa praktyka w tym zakresie nie wykazała, by te prace ciał ustawodawczych temu postulatowi racjonalności i celowości czyniły dostatecznie zadość.

Konferencja, którą prezes Rady ministrów ma zamiar zwołać, odbyć się winna około połowy września. Termin uzależniony jest od powrotu marszałka Piłsudskiego do Warszawy, który na konferencjach, odbytych z premjerem, wyraził chęć wzięcia w tej naradzie udziału.

Nastroje pokojowe nad Lemanem

Plenarne posiedzenie Ligi Narodów

Opinja Chin i Danji.

GENEWA, 4.9. (PAT). Szwajcarska Agencja Telegraficzna.

Na odbytem dziś przed południem plenarnem posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów jako pierwszy mówca wystąpił delegat chiński Czao-Czu-Wu, podkreślając w swem przemówieniu niezachwianą wolę pokojową Chin. Odpowiedzialność za wypadki na Dalekim Wschodzie — mówił delegat chiński — nie spada na rząd chiński, który dotrzymywał zawsze zobowiązań traktatowych i dotrzymywać ich będzie nadal. Chiny posiadają zaufanie do Ligi Narodów. Powołując się na art. 19 Paktu, mówca domaga się rewizji traktatów, zawartych z Chinami przez europejskie mocarstwa, przyczem zasada całkowitego zrównania praw musi być ściśle uszanowana.

Zkolei przemawiał duński prezes rady ministrów Stanning, żądając wzmocnienia wpływu i autorytetu Zgromadzenia Ligi Narodów. Zastąpienie gwałtu przez metody pokojowe przy rozstrzyganiu wszystkich zatargów międzynarodowych musi być coraz więcej wprowadzane w czyn. Danja odnosiła się zawsze z powagą do sprawy rozbrojenia, dowodząc tego czynami.

Jugosławja i Bułgarja.

GENEWA, 4.9. (PAT). W tutejszych kołach uchodzi za pewne, iż podjęcie rokowań między bułgarskim ministrem Burowem a jugosłowiańskich min. spraw zagranicznych Marinkowiczem w sprawie zlikwidowania istniejących jeszcze między obu krajami tarć i rozbieżności nastąpi znowu w Genewie. Marinkowicz oświadczył przedstawicielom prasy jugosłowiańskiej, że jest całkowicie zadowolony z rezultatów konferencji haskiej, gdyż Jugosławja uzyskała wzamian za przyjęcie planu Younga pewne rekompensaty.

Zgoda angielsko-francuska.

GENEWA, 4.9. (PAT). Szwajc. Ag. Telegr. Naprężenie, jakie ujawniło się w czasie konferencji haskiej między delegacjami angielską i francuską, zostało obecnie zlikwidowane dzięki miłemu nastrojowi i harmonji, które panowały wśród obu delegacyj, przybyłych do Genewy. Podjęta jeszcze w Locarno między europejskiemi mocarstwami próba wzajemnego zbliżenia przeszła szczęśliwie w Hadze prawdziwą próbę ogniową.

Budowa pałacu.

GENEWA, 4.9. (PAT). Biuro Zgromadzenia Ligi Narodów przygotowało dokładny program uroczystości, związanych z położeniem kamienia węgielnego pod budowę przyszłego pałacu Ligi Narodów, które odbędzie się w nadchodzącą sobotę popołudniu.

Posiedzenie popołudniowe.

GENEWA, 4.9. (PAT). Zgromadzenie Ligi Narodów prowadziło w dalszym ciągu na popołudniowem posiedzeniu środowem rozpoczętą debatę.

Senator Dandurant podał do wiadomości, że Kanada również przystępuje do klauzuli fakultatywnej o obowiązkowem rozjemstwie Trybunału Haskiego. Wiadomość tę powitano oklaskami. Następnie Dendurant dał obraz prac Rady Ligi w czasie sesji madryckiej, zatrzymując się specjalnie na sprawach mniejszościowych. Mówca oświadczył, że procedura ochrony mniejszości szczególnie zaś procedura postępowania z petycjami uległa znacznej poprawie, ugruntowując prawa mniejszości.

W dalszym ciągu przemawiali przedstawiciele Peru i Boliwji, które to państwa po kilkuletniej przerwie ponownie przystąpiły do prac Ligi Narodów. Poseł peruwiański w Paryżu doniósł o przystąpieniu Peru do klauzuli fakultywnej i wysunął projekt utworzenia specjalnej komisji, zadaniem której byłoby harmonizowanie paktu Kellogа z paktem Ligi Narodów.

W imieniu Boliwji przemawiał Costa Du Rels, dziękując Lidze za jej błogosławioną interwencję w czasie konfliktu między Boliwją a Paragwajem.

Wycieczka bułgarska

przybyła do Warszawy.

WARSZAWA, 4.9. (PAT). Dziś o godzinie 8.28 rano przybyła do Warszawy wycieczka bułgarska, w skład której wchodzą przedstawiciele Sejmu, Rządu i instytucyj państwowych, społecznych oraz prasy.

M. in. przybyli poseł Wasiljew, reprezentant prezesa rady ministrów generał Wazow, prezydent miasta Sofji, sekretarz generalny ministerstwa przemysłu i handlu p. Sokołow, następnie gubernator banku rolnego dr. Panczew, były minister pełnomocny Czakałow.

Wycieczkę na dworcu głównym witali z ramienia prezydjum Rady ministrów p. Bocianowski, z ramienia M. S. Z. radca ministerjalny Starzewski i radca Wojtkowski, z ramienia Ministerstwa przemysłu i handlu radca Jackowski i Piasecki. Ponadto na dworzec przybyli charge d'affaires bułgarski Karandjałow, z ramienia towarzystwa polsko-bułgarskiego poseł Dębski, oraz grono dziennikarzy z prezesem Syndykatu dziennikarzy warszawskich Giełżyńskim na czele.

W godzinach rannych goście złożyli szereg wizyt oficjalnych. O godzinie 14 dyr. instytutu eksportowego p. Turski podejmował gości śniadaniem w resursie kupieckiej. W międzyczasie grupa dziennikarzy bułgarskich podejmowana była śniadaniem przez wydział prasowy M. S. Z. na przystani wioślarskiej warszawskiego Towarzystwa wioślarskiego.

Aresztowania w Charbinie

OBYWATELI SOWIECKICH.

MOSKWA, 4.9. (PAT). W ostatnich dniach w Charbinie dokonano nowych masowych aresztowań wśród obywateli sowieckich. Aresztowanych odesłano do obozów koncentracyjnych. Wśród aresztowanych znajduje się 30 urzędników kolejowych, inżynierów, rachmistrzów i t. d.

Kronika polityczna.

WARSZAWA, 4.9. (Tel. wł.). W piątek b. m. udaje się do Lwowa min. Kwiatkowski, celem dokonania otwarcia Targów Wschodnich.

Na otwarcie Targów wyjeżdża również poseł japoński Katsushima.

WARSZAWA, 4.9. (Tel. wł.). Dowiadujemy się, że b. premjer Bartel, który bawi obecnie w Paryżu, powraca do Warszawy w końcu b. m. Z Warszawy uda się p. Bartel do Lwowa, gdzie rozpocznie wykłady na politechnice.

WARSZAWA, 4.9. (Tel. wł.). Min. Moraczewski powrócił z urlopu i objął urzędowanie, z powodu, jednak złego stanu zdrowia, nie jest wykluczone, że min. Moraczewski powtórnie wyjedzie na urlop.

WARSZAWA, 4.9. (AW). Dnia 6-go b. m. przybędzie do Gdyni: pułkownik sztabu generalnego armji hiszpańskiej Ungrija, atache hiszpański major Ferra i adjutant króla hiszpańskiego por. Witt w celu zwiedzenia portów wojennego i handlowego. Po zwiedzeniu portów goście wyjadą wieczorem do Warszawy.

WARSZAWA, 4.9. (PAT). Dziś rano przybył do Warszawy minister rolnictwa Łotwy p. Albering. Na dworcu głównym witali ministra minister rolnictwa Niezabytowski, minister reform rolnych prof. dr. Staniewicz, dyr. depart. M. Z. S. Łukasiewicz, poseł łotewski Nuksa i szereg wyższych urzędników. Po przyjeździe minister Albering złożył wizyty oficjalne. O godzinie 14 dyr. depart. M. S. Z. Łukasiewicz podejmował ministra Alberinga śniadaniem w hotelu Europejskim. Po śniadaniu minister Albering zwiedził Zamek oraz Łazienki.

Mandat palestyński winna otrzymać Polska

Sensacyjny projekt żydowski.

WARSZAWA, 4.9. Na łamach „Naszego Przeglądu" — zbliżonego do sjonistów polskich — pojawił się dziś sensacyjny artykuł, poruszający w głębszy sposób projekt oddania mandatu nad Palestyną Polsce.

Autor artykułu, p. Dawid Socher, widząc, iż mandat w rękach Anglików doprowadził do tragedji w Palestynie — obawia się niemniej innych opiekunów, jak Francja lub Włochy.

Oto ciekawsze wyjątki z tego znamiennego artykułu:

Jedynym natomiast krajem, który może sprawować mandat nad Palestyną z pożytkiem dla Żydów, jest... Polska.

Wniosek ten wygląda pozornie jak utopja. Jakto — powiedzą — w Polsce samej Żydzi cierpią od antysemityzmu a tu ma się wierzyć, że Polska uszczęśliwi Żydów całego świata?

Byłoby to jednak rozumowanie błędne. Cały antysemityzm polski pochodzi stąd, że politycy polscy (słusznie czy niesłusznie) uważają, że Polska ma Żydów za dużo. To też niemal od samego powstania ruchu sjonistycznego widzimy ze strony Polaków gorącą doń sympatję.

Za sjonizmem wypowiadali się liczni polscy mężowie stanu, sjonistów polskich, wydatnie popierał konsul polski w Palestynie, który szczególnie szlachetnie spisał się podczas ostatnich rozruchów, za co otrzymał od żydostwa amerykańskiego specjalne podziękowanie.

Jeżeli zaś sięgniemy w przeszłość, to godzi się przypomnieć, że Polska zawsze uważała Żydów za naród, a Adam Mickiewicz, pojmując tęsknotę żydów do swej starej ojczyzny, zaofiarował się utworzyć legjon polsko - żydowski, który z jednej strony miał odebrać Polskę caratowi, a z drugiej — Palestynę zdobyć dla Żydów".

Jak wyglądałoby sprawowanie mandatu nad Palestyną przez Polskę?

Autor wyobraża sobie przedewszystkiem intensywniejsze, niż dotychczas, popieranie emigracji do Palestyny.

„Polska w porozumieniu z kierownictwem sjonistycznem urządzi naraziew miejscach dotychczasowego zamieszkiwania Żydów szkoły rolnicze i rzemieślnicze, celem wykwalifikowania kadr zdatnych do emigracji. Polska będzie zainteresowana i w tem, by Żydzi w Palestynie otrzymywali na jaknajdogodniejszych warunkach grunta państwowe.

Wreszcie przy polskim zarządzie Palestyną Żydzi nie napotkają żadnych trudności w wywiezieniu swego majątku.

Samo zarządzanie Palestyną nie będzie Polski prawie nic kosztowało. Wystarczy utworzyć na miejscu armję zrekrutowaną z Żydów polskich, którzy doskonale sami się obronią przed ewentualnemi napadami i sami podatkami zapłacą za swe uzbrojenie.

Również pozady administracyjne Polska niewątpliwie osiadzi przeważnie Żydami.

Oczywiście, że Arabowie nie będą skrzywdzeni, bo Polska ma także oddawna wielkie sympatje w świecie muzułmańskim. Istotne zaś równouprawnienie Żydów i Arabów i doprowadzenie liczby Żydów w Palestynie do wysokości odpowiedniej dla żydowskiej siedziby narodowej umożliwi porozumienie żydowsko - arabskie.

Dopóki bowiem Żydzi w Palestynie są znikomą mniejszością, Arabowie mogą powstrzymać ich wzrost, Arabowie na żadne porozumienie się nie zgodzą.

Mandat nad Palestyną należy się Polsce i z innego powodu.

W Palestynie znajdują się także świętości chrześcjańskie, nad któremi opieka należy się przedewszystkiem państwu katolickiemu, i to prawdziwie katolickiemu. Polska zdobędzie tedy wydatne poparcie Watykanu.

Pod względem ekonomicznym mandat polski nad Palestyną przyniesie wielki pożytek zarówno Palestynie, jak i Polsce. Wobec tego zaś, że w jednym i drugim kraju żywiołem handlowym są głównie Żydzi nie będzie rywalizacji między metropolją a krajem mandatowym, jak to się dzieje pod mandatem angielskim, ku zgubie dla Palestyny.

Trzeba nadmienić i to, że Polska, jako eksporterka przeważnie surowców, nie zabije (jak to czyni Anglja) przemysłu palestyńskiego, lecz owszem będzie go popierała".

Co o tem mówią posłowie?

W związku z tym zdumiewającym projektem „ABC" zwróciło się do szeregu osobistości z prośbą o wrażenie opinji w tej sprawie.

Poseł Stanisław Stroński z Klubu Narodowego w następujący sposób oświetla poruszoną przez „Nasz Przegląd" sprawę:

„Wystąpienie p. Dawida Sochera, proponujące przyznanie Polsce mandatu palestyńskiego będzie u nas przyjęte w każdym razie jako objaw i miły i dodatni. Świadczy ono bowiem przynajmniej w ogólnym zarysie, i choćby z wielkiemi nawet zastrzeżeniami, że nieufność żydów do oczuć polskich, do zarządzeń polskich nie idzie tak daleko, jak się ustawicznie o tem mówi. Oprócz tego wystąpienia to jest wyrazem słusznego i rozumnego poglądu, że Polacy chętnie widzą osiedlenie się żydów w Palestynie, gdyż ułatwia to rozwiązanie sprawy żydowskiej w Polsce, trudne nie z powodu złej woli, ile z powodu mnogości żydów w naszym kraju. Lecz choć objaw jest i miły i dodatni, rzecz sama odrazu wygląda na niewykonalną.

Mandaty tego rodzaju, jak w Palestynie, Mezopotamji i Syrji, zgłoszone są w art. 22 Paktu Ligi dla przygotowania niezależnego bytu danych obszarów, ale z uwzględnieniem całej ludności. Dla Palestyny dodano jako cel stworzenie tam siedziby narodowej żydowskiej wedle słynnej deklaracji Balfoura z 2 listopada 1917 r. a to określenie siedziby jest bardziej ogólnikowe niż określenie mówiące o państwie żydowskiem, co też znalazło wyraz w postanowieniach szczegółowych Ligi Narodów o mandacie palestyńskiem z 25 kwietnia 1920 r. Zadanie zatem jest bardziej wielostronne i znacznie trudniejsze niż by było popieranie wyłącznie ludności żydowskiej i stworzenie państwa żydowskiego w pojętym znaczeniu tego wyrazu.

Ale właściwie trzeba mówić o tej sprawie bez naiwności. Mandaty rozdzielano nietylko z myślą o tych, którzy te mandaty otrzymują jako pewien rodzaj władania w danych okolicach. Anglja otrzymała mandat w Palestynie i Mezopotamji obok mandatu francuskiego w Syrji dlatego że te kraje znajdują się w węzłowem miejscu imperjum brytyjskiego na drogach między Egiptem a Indjami. Ani o zachwianiu równowagi, wobec Francji na obszarze przedniej Azji, ani o wypuszczeniu z rąk węzła, Wielka Brytanja nie pomyśli. I dlatego wszelka myśl o oddaniu Polsce mandatu w Palestynie byłaby odparta uwagą, że trudności administracyjne w Palestynie wymagają wielkiego nakładu nawet sił zbrojnych przechodzącego siły Polski, której baza morska nad Bałtykiem jest zbyt odległa, tembardziej, że siły dzisiejszej Polski wystarczają z trudem na uporanie się z zadaniami najbliższemi.

Prezes klubu PPS, *poseł Niedziałkowski* oświadcza:

„Jeżeli Anglja nie ma nic przeciwko temu, to ja także nie".

Wybitny przedstawiciel Wyzwolenia *p. Stanisław Thugutt* mówi:

„Dziwię się, że „Nasz Przegląd" ma zaufanie do Polski w Palestynie, a nie ma go w Warszawie".

Sjonista *poseł Hartglass:*

„Uważam ten pomysł za nierealną bombę. Nie miałbym jednakowoż nic przeciwko temu, gdyby nie obawa, że w razie objęcia mandatu przez państwo katolickie, mimowoli mandat ten znalazłby się nie w rękach Polski, lecz w rękach Watykanu. My sjoniści, stoimy na tem stanowisku, iż w razie gdyby doszło do utworzenia państwa żydowskiego w Palestynie, miejsca kultu religijnego, powinny być wyjęte z pod władzy żydowskiej i zneutralizowane. Gdyby niebezpieczeństwo objęcia mandatu przez Watykan usunąć innych obaw by nie było, albowiem Polska niewątpliwie przyczyniłaby się wydatnie do emigracji żydów do Palestyny.

Starcia wojsk angielskich
z bandami Arabów.

WIEDEŃ, 4.9. (PAT). United Press donosi z Jerozolimy:

Banda Arabów, licząca 1.000 ludzi, przedsięwzięła atak na osadę Hittim, została jednak odparta przez oddział wojsk angielskich, przyczem padło 12 Arabów. Dalsze starcia między wojskiem angielskiem a Arabami rozegrały się na przedmieściu Jerozolimy, Talpiot, lecz i tutaj Arabowie zostali odparci ze stratami.

Pozatem w Palestynie panuje stosunkowo spokój. Rewizje, przedsięwzięte po wsiach arabskich, trwają w dalszym ciągu. Przedsięwzięte zostały również liczne aresztowania. Skonfiskowano znaczną ilość przedmiotów wartościowych, pochodzących z rabunku.

Według doniesień z Safed, znaleziono tam w cysternie znaczną ilość trupów, których tożsamości nie udało się dotychczas stwierdzić.

LONDYN, 4.9. (PAT). Komunikat urzędowy podaje, iż w poniedziałek wieczorem grupa konnych Arabów zaatakowała miejscowość Talpioth w odległości 2 mil na południe od Jerozolimy. Wojska brytyjskie, zajmujące tę miejscowość odparły ataki, zadając arabom ciężkie straty.

Z Jafy do Jerozolimy i Betlejem wysłano oddział wojska i policji. W miasteczku Weleta pod Jerozolimą aresztowano 170 osób, z Beisan 60 osób, w tem 2-ch agitatorów. W okolicach Heify, Jafy i Gazy panuje spokój. Cała Palestyna patrolowana jest systematycznie przez samoloty.

Podpisanie umowy
POLSKO - RUMUŃSKIEJ.

WARSZAWA, 4.9. (AW). Dziś o godzinie 6 popołudniu nastąpiło podpisanie umowy handlowej polsko-rumuńskiej. Pertraktacje toczyły się w Warszawie w ciągu ostatnich 3 tygodni i zostały doprowadzone do pomyślnego wyniku. Ze strony polskiej podpisał umowę dyrektor Sokołowski z Ministerstwa przemysłu i handlu.

Projekt ustawy
O WYWŁASZCZENIU.

WARSZAWA, 4.9. (AW). Ministerstwo sprawiedliwości opracowuje projekt ustawy o wywłaszczeniu ze względu wyższej użyteczności. Obowiązujące dotychczas na terenie państwa przepisy dzielnicowe, dotyczące tej sprawy, nie obejmują wszystkich przypadków, w których wywłaszczenie może nastąpić. Projekt ustawy jest obecnie w okresie uzgodnienia międzyministerialnego.

Książki
do szk. śr. i powsz. oraz materjały piśm. poleca
Księg. W. KLAUSOWA
4586 SOSNOWIEC, Orla 24.

EMERYTOWANY NAUCZYCIEL
Państw. Gimnazjum,
kilkudziesięcioletni pedagog i wychowawca, rutynowany korepetytor, przygotowuje do egzaminów wstępnych do klas 1-ej do 4-ej włącznie szkół średnich ogólnokształcących, seminarjów nauczycielskich i szkół zawodowych.
Specjalność: arytmetyka z geometrją, język polski i niemiecki.
Adres w administracji. 4627

Pogrzeb
Ś. P. ST. BARCEWICZA.

WARSZAWA, 4.9. — Dziś o godzinie 11 rano po nabożeństwie żałobnem, odprawionem w górnym kościele św. Krzyża, na którem obecni byli przedstawiciele Rządu z p. prezesem Rady ministrów dr. K. Świtalskim, ministrem wyzn. rel. i ośw. publicznego Czerwińskim i dyrektorem depart. kultury i sztuki Jastrzębskim na czele, profesorowie konserwatorjum, przedstawiciele świata artystycznego, prasy, władz miejskich, oraz tłumy publiczności, odbyło się wyprowadzenie zwłok ś. p. Stanisława Barcewicza na cmentarz Powązkowski. Pienia żałobne na chórze w kościele wykonał chór opery warszawskiej.

Kondukt żałobny przeszedł Nowym Światem przed gmach Filharmonji, gdzie orkiestra Filharmonji pożegnała zwłoki marszem żałobnym Szopena. Na placu Teatralnym kondukt zatrzymał się przed gmachem opery, gdzie orkiestra opery również odegrała marsz żałobny Szopena.

Nad grobem wygłosili przemówienia: imieniem Rządu dyr. W. Jastrzębowski oraz imieniem konserwatorjum, przyjaciół i kolegów zmarłego prof. Wacław Kochański.

Odroczenie raidu
MAŁEJ ENTENTY.

WARSZAWA, 4.9. (AW). Według nadeszłych do departamentu aeronautyki M. S. W. wiadomości, raid Małej Ententy, który miał się rozpocząć dziś z Bukaresztu, uległ zwłoce 48-godzinnej. Powody zwłoki są narazie nieznane.

Zjazd prezydentów
MIAST SŁOWIAŃSKICH.

WARSZAWA, 4.9. (AW). Dnia 15 i 16 b. m. rozpoczyna się w Poznaniu I zjazd prezydentów miast słowiańskich. Zakończenie zjazdu odbędzie się w Warszawie. Podczas zjazdu w Poznaniu prezydenci miast słowiańskich wezmą udział w ogólnym zjeździe miast polskich oraz spotkają się z przedstawicielami zarządu międzynarodowego związku miast, którzy przybędą do Poznania po wycieczce po Polsce. Na zjazd zaproszono prezydentów miast: Pragi, Brna, Bratysławy, Sofji, Białogrodu, Lublany i Zagrzebia.

Olbrzymia elektrownia.
NA POMORZU.

BYDGOSZCZ, 4.9. — W miejscowości Znm w powiecie Świecie, poświęcono kamień węgielny pod budowę drugiej po Gródku elektrowni na Pomorzu.

Nowobudujące się zakłady wodno - elektryczne mają mieć siłę 14 tysięcy kw. koni i zasilać będą w prąd porty handlowy i wojenny w Gdyni, cały powiat morski i uzdrowiska nadmorskie.

Nowa elektrownia przy której pracuje dniem i nocą 300 robotników będzie miała pierwszorzędne znaczenie dla całego Pomorza.

Zaznaczyć należy, że plan budowy nowej elektrowni ułożony jest ściśle w myśl nowych zdobyczy technicznych, osiągniętych w tej dziedzinie przez prezydenta Rzeczypospolitej ś. p. Narutowicza. Robotami kieruje uczeń jego, inż. Hurzeller.

Koszty budowy wyniosą przeszło 100 miljonów złotych

WALKI WEWNĘTRZNE W AUSTRJI

podsycane przez emisarjuszy i socjalistów niemieckich.

Wewnętrzne walki polityczne w Austrji między socjalistami a chrześcijańsko - społecznymi i nacjonalistami wszechniemieckimi, między republikańsko - socjalistycznym Schutzbundem a reakcyjną Heimwehrą są niesłychanie gwałtowne, poprostu przerastają wytrzymałość organizmu państwowego, w którym się rozgrywają. Krwawa bitwa między Heimwehrą a Schutzbundem w St. Lorenzen była poważnem ostrzeżeniem. Republika austrjacka pod wielu względami **czyni parodoksalne wrażenie.**

Jest krajem posiadającym zbyt wielką stolicę, Wiedeń. Głowa ogromna przytłacza korpus. A i ramy starego cesarskiego Wiednia wydają się być zbyt wielkie dla małej i skromnej republiki. Nietylko ludzie, adwokaci, oficerowie, urzędnicy, kupcy stają w obliczu bezrobocia, ale i gmachy same wydaja się być skazane na przymusowy brak pracy. Mały spadkobierca nie nauczył się dotąd chodzić w ubraniu wielkiego swego poprzednika.

To samo spostrzeżenie da się zastosować i do dziedziny stosunków politycznych. Wielki kocioł monarchji austro-węgierskiej rozżarzony był do czerwoności walkami politycznemi wewnętrznemi, skomplikowanemi, bardzo zazwyczaj gwałtownemi. Mała republika przyjęła w spadku ten **kapitał nienawiści i antagonizmów**, a w małym kotle płonie niemal ten sam ogień, który i dla wielkiego był niebezpieczny.

Trzy wielkie stronnictwa austrjackie, socjaliści, chrześcijańsko - społeczni, nacjonaliści wszechniemieccy, żyją tradycjami jeszcze przedwojennemi, o ile idzie o wewnętrzne walki partyjne. Każde z tych stronnictw dawnych Austro - Węgier miało swoją koncepcję, próbującą ogarnąć całość państwa i przeciwstawiającą się w jej imieniu innym. Socjaliści niemieccy nadawali ton wielonarodowej socjal-demokracji austrjackiej. Chrześcijańsko - społeczni byli za złagodzeniem napięcia walk narodowych, walczyli o władzę we Wiedniu z liberałami, a potem ze socjalistami. Rządzili niepodzielnie w krajach alpejskich, próbowali zdobyć sobie wpływy w Czechach, na Morawach i Bukowinie. Stronnictwa narodowo - niemieckie reprezentowały w rozmaitem natężeniu ideę łączności austrjacko - niemieckiej. Najradykalniejsi z pośród nich wszechniemieccy Schönerera, reprezentowali **program przyłączenia Austrji do Niemiec.** Radykali pp. K. H. Wolffa i R. Pachera prowadzili tę samą politykę, ale w sposób bardziej umiarkowany. Niemieckie stronnictwo ludowe i stronnictwo postępowe akcentowały w tej dziedzinie raczej ideę przewagi politycznej, kulturalnej i ekonomicznej żywiołu niemieckiego w państwie. Na tem tle, na tak rozległym terenie prowincyj i zagadnień, walki polityczne były bardzo gwałtowne.

Małe stronnictwa małej dzisiejszej Austrji przyjęły w spadku tę samą gwałtowność antagonizmów wewnętrznych. Wielu z polityków przytem nie wierzyło zrazu w trwałość nowoutworzonej republiki — liczba ich jednak z upływem czasu maleje konsekwetnie — i nie przywiązywało znaczenia do akcji konsolidującej. Do tego, do rozżarzenia walk wewnętrznych i do podważenia usiłowań stabilizacyjnych przyczyniły się wpływy, pochodzące z zewnątrz Niemiec. Malutka Austrja musi znosić nie tylko cierpienia wewnętrzne swojej przeciwniczki, ale staje się równocześnie terenem sporów, importowanych z Rzeszy niemieckiej.

Niema stronnictwa austrjackiego, któreby nie pozostawało w ścisłym kontakcie z pokrewną organizacją w Niemczech. U socjalistów jest to rzeczą zrozumiałą. Wystarczy przypomnieć, że **jednym z głównych propagatorów Anschlusu jest p. Paweł Löbe socjalistyczny prezydent berlińskiego Reichstagu.** Chrześcijańsko-społeczni pozostają w kontakcie z katolickimi ludowcami bawarskimi, a po części i z centrum katolickiem. Na wszechniemieckich nacjonalistów austrjackich **wywierają** wpływ nacjonaliści niemieccy p. Hugenberga i narodowi socjaliści p. Hitlera. Heimwehra jest **ekspozyturą tych grup i związanych z niemi wojskowych organizacji prawicy niemieckiej.** Organizacje te delegują do Austrji swoich agitatorów i oficerów, w rodzaju słynnego majora Pabsta, subwencjonują i rozżarzają wszelkie przewrotowe zakusy w Austrji.

Wydaje się, że drogę rozsadzania republikańskiej Austrji i udowodnienia, że jest niezdolną do życia, uda im się przyśpieszyć Anschluss.

Trzeźwy obserwator jednak z tej agitacji niemieckiej w Austrji i z wynikających pod jej wpływem zamieszek może wyciągnąć wręcz przeciwny wniosek. Może powiedzieć: Zamknijcie tylko drzwi do Niemiec, pozostawcie Austrję samą sobie, a wrzenie ustanie i stosunki się ustabilizują.

W. Ł.

Ulica mjr. Idzikowskiego
W WARSZAWIE.

Zarząd miasta wystąpi w najbliższym czasie z wnioskiem na radę miejską, aby jedną z większych ulic lub placów warszawskich nazwać imieniem mjr. Ludwika Idzikowskiego, celem uczczenia pamięci bohaterskiego lotnika. Jak słychać, istnieje zamiar rozszerzenia inicjatywy m. Warszawy na inne większe miasta polskie. Sprawa ta będzie przedmiotem obrad w prezydjum związku miast.

Niezależnie od tej skromnej formy uczczenia zasług wybitnego oficera i lotnika, powstał projekt podjęcia akcji na rzecz wystwienia majorowi Idzikowskiemu odpowiedniego pomnika. Projektodawcy zwracają uwagę, że lotnikom francuskim Coli i Nungesserowi wystawiono już we Francji 3 wspaniałe pomniki, które są nietylko symbolem pietyzmu i czci dla bohaterów narodowych Francji, ale stanowią zarazem manifestację woli narodu ku zwycięstwu nad prze-[illegible]

NOWE ZWYCIĘSTWA

w międzynarodowych wyścigach motocyklistów
o Grand-Prix i o mistrzostwo Polski
dnia 1 września 1929 r. z
OLEJAMI AUTOMOBILOWEMI EFEMOL-MOTOROIL i BENZYNĄ RAPID.

Zwycięscy w Grand-Prix: Brudes na B.M.W. oraz zwycięscy
Kategorji 6: MALICKI na James'ie
Kategorji A: WARGIN na D.K.W. 4624
Kategorji B: KLEIN na D. K. W.
Kategorji C: RÖHR na Ariel'u

Zwycięscy używając **EFEMOL-MOTOROIL** i Benzyny **RAPID** dali ponownie dowód, że jakość naszych oleji automobilowych oraz materjałów pędnych jest niedościgniona.

NAFTAMIN Sp. Akc.
DLA PRZEMYSŁU NAFTOWEGO KATOWICE — LIGOTA.

Projekt ustawy o wywłaszczenie
ze względów wyższej użyteczności.

Jak się dowiadujemy Ministerstwo sprawiedliwości opracowuje projekt ustawy i wywłaszczenie ze względów wyższej użyteczności. Obowiązujące dotychczas na terenie państwa przepisy dzielnicowe, dotyczące tej materji, nie obejmują wszystkich tych wypadków, w których wywłaszczenie powinnoby nastąpić.

Współczesne bowiem życie gospodarcze i kulturalne stwarza znacznie więcej wypadków przymusowego wywłaszczenia, aniżeli przewidują to dotychczasowe normy prawne.

Przyszła ustawa, która stanowić będzie wykonanie art. 99 Konstytucji nietylko unifikuje ustawodawstwo we wszystkich dzielnicach, przez co uchyli chaos panujący dotychczas w tej dziedzinie, ale ponadto obejmie ona wszystkie te cele wyższej użyteczności, które powstają w miarę rozwoju kultury materjalnej i moralnej. W ten sposób zostanie stworzona jedna norma dla wszystkich przypadków wywłaszczenia z wyjątkiem wywłaszczenia na cele reformy rolnej, normowanej osobną ustawą.

Projekt odnośnej ustawy jest obecnie w fazie uzgodnienia międzyministerjalnego.

„Nikogo nie napadniemy — napadnięci zdołamy obronić się żelazem".

ZNAMIENNE OŚWIADCZENIE PREZYDENTA MASSARYKA O HUMANITARNOŚCI I KONIECZNOŚCI OBRONY W RAZIE WOJNY. — PRZYSZŁE WOJNY, BĘDĄ WALKAMI PAŃSTW ZBIOROWYCH I NARODÓW. — UCZCIWI LUDZIE POTRAFIĄ SIĘ ZAWSZE POGODZIĆ. —

Prezydent Republiki czechosłowackiej Prof. Massaryk, natychmiast po ukończeniu **manewrów jesiennych pod Kromierzyżem** udał się na Wystawę nowoczesnego handlu, Wystawę nowoczesnej kobiety i na Wystawę słodowo - browarniczą, do Berna. Wystawy te sprawiły, że stolica Moraw od szeregu lat ożywiła się znowu dziesiątkiem tysięcy cudzoziemców. Pociąg wiozący prezydenta był udekorowany po drodze i oczekiwany. Tłumy ludu wydawały entuzjastyczne okrzyki na cześć przejeżdżającego prezydenta. Na dworcu berneńskim zgromadzili się przedstawiciele **władz państwowych** i miejskich oraz tysiące publiczności. Na mowę powitalną burmistrza miasta Berna Tomesza odpowiedział Massaryk, porównując **ideową spoistość żołnierzy na manewrach z których właśnie powracał z żołnierzykami w cywilu: przemysłowcami i kupcami,** których praca i usiłowania uwydatniają się na polach wystaw berneńskich.

W mowie swej prezydent Masaryk podkreślił, bardzo dobitnie i jaskrawo, że jego **filozoficzna teorja humanitarności**, wcielona w jego działalność jako prezydenta i polityka, **nie jest w sprzeczności z mężną świadomością Narodu** i ufnością w swe siły, a szczególnie pewnością wynikającą z dobrego i spokojnego sumienia. **Filozofja ludzkości nie jest wcale przeszkodą dla obrony narodowej nawet z bronią w ręku, gdy zajdzie tego potrzeba.**

Prezydent powiedział między innemi:

„Wracam z menewrów armji czechosłowackiej. Przybywam do Berna na Wystawę przemysłową i kulturalną i bynajmniej nie widzę kontrastu między pierwszemi a drugiemi. Wojna światowa pouczyła nas, że **wojny w przyszłości — nie daj Bóg — będą wojnami całych państw i narodów. Na placu walk nie walczy tylko żołnierz ale i przemysłowiec i wieśniak.**

Powien angielski polityk wyraził przypuszczenie, że industrjalizacja świata zapobiegnie walkom narodów. Nie. **One nie znikną, lecz tylko nabędą innych form zewnętrznych.** A przecież człowiek, narody i państwa mają należeć do ludzkości. Dlatego jestem wyznawcą humanizmu. Humanizm jest więc naszym **programem** narodowym. Tak uczyli **nas** Chelczicky i Palacky. Ale **myśmy** mieli również husyckiego **bohatera** i wojewodę Ziżkę. Humanizm **nie** jest wcale słabością, a ja nie **twierdzę**, iż humanizmu wyznawcami **mamy** być tylko my, lecz również i **inni.**

Nie wolno nam przypatrywać **się** z obojętnością na losy świata. **Na nikogo** pierwsi nie napadniemy, **ale** skoro wraża pięść pokusi się o **nasze** prawa i ziemię, wtedy będziemy **się** bronić żelazem. **Przemysłowiec i wieśniak mają być również zawsze w pogotowiu na polu swych walk codziennych.** Nie napadać, ale **bronić** się to nasza powinność święta.

Postęp nowoczesny ujawnia się w tem, że **uczciwi ludzie i poważni starają zawsze uzgodnić swe postępowanie, ewentualnie pogodzić różnice pojęć.** Widać to obecnie w Genewie, byliśmy niedawno temu świadkiem tego faktu w Hadze. Długo chwiał się dom w posadach, a jednak nie runął i w Hadze przyszło do porozumienia. W tym duchu staram się kierować polityką naszego państwa i życzę sobie gorąco, aby lud czechosłowacki i niemiecki zamieszkujący Republikę Czechosłowacką podali sobie zgodnie ręce do owocnej współpracy na polu politycznej humanitarności".

Po **skończeniu** mowy prezydenta i nieskończonych owacjach tłumów, entuzjastycznie witany prezydent przejechał ulicami miasta, wśród żywego szpaleru ludzkiego udając się na Wystawę gdzie wyraził uznanie i podziw dla niekłamanej a łącznej pracy czeskiego i niemieckiego przemysłu w Republice.

Ceps.

Międzymiastowa komunikacja
AUTOBUSOWA.

Podług danych Ministerstwa robót publicznych na terenie całej Polski istnieje 2041 linji autobusowych, 1717 przedsiębiorstw, 2121 autobusów, długości szlaków 20.281 klm., które przewiozły w ubiegłym roku 133.750 pasażerów. Najlepiej przedstawia się międzymiastowa komunikacja autobusowa w wojew. zachodnich (379 linij autobusowych, 301 przedsiębiorstw, 363 autobusów, długość szlaku 2134 klm. i 23.132 pasażerów), w wojew. Warszawskiem (341 linij, 275 przedsiębiorstw, 366 autobusów, długość szlaku 2579 klm. i 21.378 pasażerów), wojew. Kieleckie (287 linij 212 przedsiębiorstw, 312 autobusów, długość szlaku 2029 klm. i 20054 pasażerów), wojew. Lubelskie (246 linij, 209 przedsiębiorstw, 247 autobusów, dług. szlaku 1906 klm. i 12.966 pasażerów), zaś najgorzej na Pomorzu (41 linij — 41 przedsiębiorstw, 47 autobusów, dług. szlaku 861 klm. i 3650 pasażerów), w wojew. Śląskim (24 linii, 24 przedsiębiorstw, 42 autobusy, dług. szlaku 353 klm. i 9010 pasażerów).

Popierajcie L. O. P. P.

ZAWIADAMIAMY

wszystkich amatorów-fotografów, że termin składania prac na nasz wielki konkurs fotograficzny z uwagi na młodzież szkolną przesuwamy na dzień 1-go października b. r.

„D A K"

Sp. z ogr. odp.

4636 **Piłsudskiego 14.**

GŁOSY PUBLICZNE.

Kilka słów

O PLANTACJACH MIEJSKICH.

Jak wiadomo, dużą rolę pod względem zdrowotności no i estetycznego wyglądu miasta odgrywa roślinność pod postacią drzew ulicznych jako też parków, skwerów i zieleńców. Sosnowiec nie należy do rzędu tych szczęśliwych miast, które posiadają duże i piękne parki, lecz musi się zadowolić kilku małymi skwerkami i zieleńcami często na cudzych placach założonymi.

W poczuciu tej ważności plantacji dla miasta dbano też o przyzwoite ich utrzymanie, tak leżących w śródmieściu jako też i na przedmieściach, do tych ostatnich odnoszono się z pewną rezerwą ze względu na zamieszkującą tam ludność nieprzyzwyczajoną do szanowania dobra publicznego. Dlatego też skwerki na Pogoni jako też w Sielcu po urządzeniu obsadzono kwiatami mniej wartościowemi, aby nie dawać okazji do niszczenia.

Otóż po kilku latach zostało stwierdzonem, że przedmieścia pod względem poszanowania roślinności z małemi wyjątkami zdały doskonały egzamin i większych szkód nigdy prawie nie zauważono. Należałoby z tego wywnioskować, że po tej próbie skwerki będą lepiej przybierane, aliści nastąpił zwrot w innym zupełnie kierunku. Z niewyjaśnionej przyczyny obsadzono skupiny krzewów zwykłemi badylami, od wieków znanemi tutejszej ludności, a zwanemi „kocim zielem" (Astry zimotrwale, najpospolitsze), które brzydko kwitną.

Tym też chwastem „zalesiono" całe miasto jak gdyby pozatem nic lepszego nie istniało. Zauważyć przytem należy, że już dawno wyszedł z mody styl sadzenia najpospolitszych krzewów w owalach na środkach trawników, co tworzy dla oka rażący widok. Dawniej te grupy krzewów podsadzono jeszcze innemi kwiatami, obecnie się tego nie czyni, ze szkodą dla całokształtu.

Tak było dawniej, ale obecnie dzieje się gorzej, bo zaczyna się widoczne rujnowanie plantacyj ze strony tych, którzy mają pieczę nad niemi. Nie dawniej, jak w ubiegłym tygodniu, właśnie na wspomnianym już skwerze w Sielcu, przy ul. Barbary, gdzie istnieje staw, doprowadzony w r. 1924 do stanu bezwonnego przy zakładaniu skwerku przy dość dużym nakładzie pracy i pieniędzy, a który to staw był ładną ozdobą całości, zaczęto obecnie zasypywać go śmieciami, pozostałymi po sprzątaniu, w ilości kilku fur dziennie, zaczynając tuż przy płocie od ulicy Barbary, naprzeciw kościoła, gdzie najwięcej ludzi przechodzi. Mało tego, bo okoliczni mieszkańcy, widząc takie porządki, porobili wszędzie w płotach wejścia, dawniej wzbronione i chodzą swobodnie po wszystkich trawnikach, niszcząc formalnie dość sympatycznie do niedawna wyglądający skwerek, chętnie uczęszczany przez ludność okoliczną. Dodać należy, że łamie się przytem sztachety dla skrócenia drogi oszpecając okalający skwerek płot, dość gustownie przed tem wyglądający.

I czego to dowodzi?

Chyba tylko tego, że czynniki od których zależy należyte utrzymanie plantacyj nie mają wytrwałości aby je utrzymać stale we wzorowym porządku, bez różnicy, gdzie one się znajdują, idąc z postępem czasu w ramach możliwości, mieszkańcy zaś — że umieli poszanować, gdy plantacje były w porządku utrzymywane a od czasu, gdy są zaniedbywane przyspieszają ich upadek. Zwykłe prawo natury!

Przybierając kwietniki na ulicy 3-go Maja, trzebaby pomyśleć i o tem, że nie wszyscy mogą tam iść po całodziennej nieraz ciężkiej pracy w kopalni, a radziby popatrzeć na piękno przyrody pod postacią ładnie utrzymanych kwiatów i świeżej zieleni, usiadłszy na ławce, czego przecież niema na ul. 3-go Maja.

Niechże więc przedmieścia nie będą gorsze od śródmieścia, choćby i z tego względu, że mieszkają wśród nas także cudzoziemcy i na wszystko patrzą.

S. M.

Apel do młodzieży szkolnej

w dniu rozpoczęcia nowego roku szkolnego.

Liga samowystarczalności wydała następującej treści odezwę do młodzieży szkolnej:

Wasi dziadowie i ojcowie wywalczyli Wam wolną i niepodległą Ojczyznę swą krwią, cierpieniem i pracą.

Jeżeli ich zadaniem dziejowem było uwolnienie Ojczyzny z dławiącej niewoli, to Waszym, nowego pokolenia celem, jest wolność tę umocnić i utrwalić. Waszem zadaniem jest budować wielki gmach niepodległej, wielkiej, potężnej i szczęśliwej Polski.

Musicie to zrozumieć, jeżeli chcecie być prawdziwymi obywatelami i godnymi spadkobiercami tych, co cierpieli i umierali za Waszą Wolność.

Jeżeli chcecie żyć i pracować dla własnego Państwa, musicie pamiętać, że o potędze Państwa decyduje nietylko ilość żołnierzy i armat, lecz przedewszystkiem tężyzna moralna i jego stan gospodarczy.

Jeśli dążycie do tego, żeby Wasza Ojczyzna była szczęśliwa, potężna i bogata — wszelkiemi siłami musicie współdziałać w rozwoju rodzimego rolnictwa, przemysłu i handlu.

W przededniu nowego roku szkolnego, kiedy zaopatrywać się będziecie w nowe przybory i pomoce do Waszej pracy w szkole, w atramenty, ołówki, pióra, cyrkle, mapy, atlasy, globusy, przyrządy fizyczne itd. pamiętajcie, że wszystkie te przedmioty wytwarza przemysł krajowy, że krajowe przybory i pomoce szkolne w niczem nie ustępują zagranicznym. Pamiętajcie, że kupując wyroby krajowe współdziałacie w rozwoju krajowego przemysłu i handlu, podnosicie dobrobyt Państwa, którego jesteście obywatelami, dajecie chleb i zarobek Waszym najbliższym, a w przyszłości sobie samym. Pamiętajcie, że Anglik, Francuz, czy Niemiec, nawet zagranicą poszukuje wyrobów swojego kraju, a Wy u siebie kupujecie często bezkrytycznie towary zagraniczne, chociaż krajowe nie są gorsze, ani droższe.

Kupujcie tylko towary krajowe! Organizujcie szkolne Koła Ligi Samowystarczalności Gospodarczej! — Zwracajcie się do zarządu Ligi, Warszawa, ul. Hoża 74 m. 4, tel. 125-36, a w Waszych poczynaniach pomożemy Wam i udzielimy wszelkich potrzebnych wskazówek.

Liga Samowystarczalności Gospodarczej.

Wszelkie przybory szkolne i materjały piśmienne w wielkim wyborze i po cenach najtańszych poleca

JÓZEF HLAWSKI

SKŁAD PAPIERU I MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH

SOSNOWIEC

ULICA 3-go MAJA 23. TELEFON 2-24 i 8-14.

Kronika Zagłębia.

KALENDARZYK.

5 CZWARTEK	**Dziś** Wawrzyńca **Jutro** Zacharjasza Pr. Wschód słońca 5 m. 52. Zachód „ 19 m. 17.

Kinoteatry w Zagłębiu

wyświetlają dziś:

Kino „Zagłębie" — „Świat nocy".
Kino „Sfinks" — „Sen gwiazdy filmowej".
Kino „Wawel" — „Czarny Pierrot"

× **OSOBISTE.** Prokurator przy Sądzie okręgowym w Sosnowcu p. Krychowski powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

— Wiceprezydent Sosnowca p. Jarża o raz ławnik decernent p. Dobrowolski po wrócili z urlopu i objęli urzędowanie.

× **SZKOŁY PRYWATNE.** Minist. oświec opracowuje projekt ustawy, która ma prawo unormować kwestję szkolnictwa prywatnego. Nowe przepisy mają przedewszystkiem ustalić, kto ma prawo otwierać szkoły, z jakich kwalifikacyj ma się wykazać, jakie są minimalne żądania od lokalu szkoły, poruszą też przepisy kwestję hygieny lokalu, pobierania opłat, zwalniania niezamożnych uczniów stosunku służbowego nauczycieli i in.

× **NA ZJAZD ZARZĄDÓW ZWIĄZKÓW PRACOWNIKÓW KAS CHORYCH,** całej Polski, który odbędzie się w Warszawie dn. 8 bm. wyjeżdżają przedstawiciele Związku prac. Kasy chorych w Sosnowcu pp. przew. Berger wiceprz. Lubelski oraz członkowie zarządu: Zając, Napora, Pawełczyk (Czeladź) i Mędraszek (Zawiercie).

Program radjowy

na czwartek 5 września 1929 r.

KATOWICE.

16.000 — Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych woj. Śląskiego.
16.20 — Nadprogram.
16.30 — Transmisja z Krakowa. Audycja dla dzieci i młodzieży p. t. „Dziwy nocne".
17.00 — Koncert z płyt gramofonowych.
17.25 — Odczyt p. t. „Wrażenia z Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu" — wygł. prof. Władysław Dzięgiel.
17.50 — Ostatnie nowiny z Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu.
18.00 — Transmisja koncertu solistów z Warszawy.
19.00 — Rozmaitości, poczem zapowiedź programu na dzień następny.
19.20 — Skrzynka pocztowa. Korespondencję bieżącą omówi p. Stanisław Steczkowski.
19.45 — Komunikaty Związku śląskich kół śpiewaczych.
19.56 — Sygnał czasu.
20.00 — Odczyt z działu: „Sport" p. t. „Pustynia Błędowska" — wygł. dr. Kazimierz Załuski.
20.30 — Transmisja koncertu wieczornego z Krakowa.
22.00 — Komunikat meteorologiczny i PAT. z Warszawy.
22.45 — Transmisja muzyki tanecznej z Warszawy.

Z ZARZĄDU MIASTA. Na ostatniem posiedzeniu zarządu m. Sosnowca wydelegowano na uroczystość Tygodnia bandery wiceprezydenta Jarżę oraz na zjazd chirurgów w Wilnie dr Jankowskiego. Następnie postanowiono ogłosić powtórnie konkurs na stanowisko lekarza miejskiego, przeprowadzić remont ochronek, zatwierdzono kilka planów budowlanych, przyjęto instruktora do szkoły rzemieślniczo-przemysłowej oraz rozpatrzono szereg spraw personalnych i gospodarczych.

Rozpoczęcie budowy pomnika.

KU CZCI POLEGŁYCH 11 P. P.

W dniu wczorajszym firma „Uderski i S-ka" z Krakowa przystąpiła do budowy pomnika na placu 3 Maja w Będzinie, poświęconego uczczeniu pamięci poległych żołnierzy 11 pp. zwanego pułkiem ziemi Będzińskiej.

W piątek, dnia 6 bm. o godz. 6 popoł. w gmachu starostwa odbędzie się posiedzenie Komitetu budowy pomnika.

Na posiedzeniu ustalony zostanie ostateczny tekst napisu na płycie pomnika, oraz przewodniczący sekcyj zdadzą relacje z wykonanych dotychczas prac.

× **SPRAWA OBSADZENIA STANOWISKA ZASTĘPCY STAROSTY.** Kwestja obsadzenia wakującego stanowiska zastępcy starosty powiatu Będzińskiego i szefa wydziału bezpieczeństwa publicznego po radcy Zwirskim, narazie, zdaje się, jest jeszcze otwarta. Pierwotnie krążyła wersja, iż stanowisko to obejmie mjr. Grzesik, aliści, w dniu wczorajszym przybył do starostwa por. Krupa mianowany, podobno, na wakujące po radcy Zwirskim miejsce. Oficjalnego potwierdzenia narazie nie otrzymano.

× **SPRAWA PIECZĘCI URZĘDOWYCH.** Ministerstwo spraw wewnętrznych, przystępując do wydania instrukcji w sprawie pieczęci władz i urzędów samorządowych zwróciło się do wojewodów o przedłożenie wniosków co do treści przepisów tej instrukcji. Wnioski wojewodów powinny dotyczyć: 1) rodzajów pieczęci i ilości egzemplarzy poszczególnych rodzajów pieczęci które powinnyby się znajdować w posiadaniu instytucji rządowych i samorządowych, 2) sposobu przechowywania pieczęci, 3) ogólnych zasad co do napisów na pieczęciach oraz używania w pieczęciach nazw skróconych, 4) ogólnych zasad co do sposobu stosowania pieczęci.

Ze względu na ostateczny termin prekluzyjny dla starych pieczęci, wnioski pp. wojewodów winnych być przedłożone w terminie do dnia 15 października bież. roku.

× **WALKA Z ŻEBRACTWEM.** Zgodnie z ustawą o zwalczaniu żebractwa, żebrak zatrzymany przez na ulicy, ma być kierowany przedewszystkiem do dyspozycji sędziego grodzkiego. Sędzia poleca przeprowadzenie dochodzenia, czy ma się doczynienia z żebrakiem symulantem czy naprawdę z osobą biedną i niezdolną do pracy.

O ile okaże się, że zatrzymany biedny jest niezdolny do pracy, będzie oddany do dyspozycji opieki społecznej, do której obowiązane jest miasto. Symulanci kierowani będą do aresztu na mocy ustawy, po utworzeniu domów pracy przymusowej — do tych domów na określony wyrokiem termin.

× **PRZEDWCZESNA RADOŚĆ.** Niedawno ukazała się w pismach wiadomość w sprawie zaopatrzenia policji w letnie mundury, przyczem wymieniono nawet, ile to każde województwo otrzyma takich mundurów. Wiadomość ta ucieszyła duszących się w umundurowaniu zimowem policjantów, aliści okazało się, iż była to radość przedwczesna, gdyż upłynęło lato, nadeszła jesień, a mundurów letnich jak nie było, tak niema. Policjanci jednak nie tracą nadziei i spodziewają się, że może w grudniu lub styczniu otrzymają, mimo wszystko, nowy ekwipunek.

× **ZNIŻKA BILETÓW WSTĘPU NA P. W. K.** Celem umożliwienia zwiedzenia Wystawy jaknajszerszym masom. Zarząd PWK. postanowił na miesiąc wrzesień zastosować dalsze ulgi w cenach biletów wstępu. W szczególności odnosi się to do miesięcznych biletów, których cena na osobę pierwszą (biorąc pod uwagę rodzinę) wynosić będzie zł. 20, a na każdą dalszą zł. 10.

× **Z TOW. MUZYCZNEGO W DĄBROWIE.** Tow. muzyczne w Dąbrowie przystępuje po ferjach letnich do pracy. Pierwsza lekcja choru odbędzie się w poniedziałek, dnia 9 bm. o godz. 8 wiecz. w lokalu resursy. Z uwagi na szerokie plany i zamierzenia zarządu Tow. członkowie proszeni są o jednanie nowych śpiewaczych, a to celem utworzenia potężnego zespołu i kontynuowania w szerszym zakresie dotychczasowej działalności Towarzystwa.

Pielęgniarki domowe.

ZAKOŃCZENIE KURSU.

Dnia 1 b. m. po przesłuchaniu kursu teoretycznego oraz odbyciu praktyki szpitalnej, przystąpiły do egzaminu słuchaczki kursu sióstr rezerwy P. C. K. W związku z tem zarząd oddziału czerwonego krzyża uruchamia wkrótce biuro pośrednictwa pielęgniarek domowych, dla pielęgnowania chorych w domach prywatnych.

Należy zaznaczyć, że Czerwony Krzyż wykazujący tak ożywioną działalność, zorganizowaniem tej placówki przyniesie dużą korzyść społeczeństwu które dotychczas odczuwało brak pielęgniarek domowych. Musieliśmy dotąd korzystać z usług katowickiego oddziału Czerwonego Krzyża, który nie zawsze był w stanie zadośćuczynić wymaganiom, a teraz będziemy mogli na miejscu wykwalifikowaną pielęgniarkę otrzymać.

Zarząd oddziału P. C. K. wyraża za naszem pośrednictwem podziękowanie pp. lekarzom z p. dr. Suchodolskim i p. dr. Juraszek - Szwarcbarttową na czele za poniesione trudy przy wykładach, zajęciach praktycznych oraz przy egzaminach.

Termin rozpoczęcia działalności biura pośrednictwa pielęgniarek będzie wkrótce podany do ogólnej wiadomości.

× **OTWARCIE UL. MAŁACHOWSKIEGO.** Prowadzone roboty przy doprowadzeniu do porządku ulicy Małachowskiego w Sosnowcu znanej z niefortunnego smołowcowania jej w ub. roku posuwają się stopniowo naprzód. W tym tygodniu jeszcze ma być oddany do użytku odcinek od wylotu ul. 3 Maja do ul. Targowej.

× **SPRAWA POLEWANIA CHODNIKÓW.** Skutkiem nakazu polewania chodników, dozorcowie domowi muszą wykonywać tę czynność, lecz w wielu wypadkach robią to w ten sposób, że zamiast skrapiać chodnik polewaczką, leją wodę garnczkami, przyczem skutkiem nieoględności lub złej woli wodą zlewają nogi przechodniów, co wywołuje słuszne oburzenie i scysje. Zjawisko to szczególnie daje się we znaki w Będzinie, gdzie na najruchliwszych ulicach codziennie powstają na tle tem kłótnie pomiędzy przechodniami, a dozorcami. Możeby policja zechciała zwrócić uwagę na dziki ten zwyczaj i ukrócić rozwydrzenie dozorców, którzy na wszelkie uwagi w tej sprawie odpowiadają gradem klątw i wymysłów. Wystarczy raz przejść się po ulicy, aby zobaczyć, w jaki sposób dozorcowie wypełniają tę czynność i nabrać przekonania, że dłużej ta złośliwość nie powinna być tolerowana.

× **SPRAWA NOWYCH PIEKARŃ.** Stosownie do nowych przepisów, w miejscowościach liczących ponad 30 tysięcy ludności, wszystkie nowe piekarnie muszą posiadać pewne urządzenia mechaniczne a przedewszystkiem urządzenie do przesiewania mąki i maszynę do wyrabiania ciasta. Bez posiadania tych urządzeń, pozwolenia na otwarcie piekarń bezwzględnie nie będą udzielane.

× **ROBOTY KOŁO TUNELU.** Magistrat sosnowiecki przystępuje w najbliższych dniach do robót ziemnych przy tunelu na przejeździe katowickim. Poprzednio zostanie osuszone bajoro, które utworzyło się naprzeciw restauracji Polonja.

× **POŻARY.** W ub. wtorek popołudniu od iskry z komina powstał pożar w zabudowaniach Juljanny Krupowej, w Strzemieszycach. Pastwą płomieni padł drewniany dom oraz stodoła ze zbożem. Straty wynoszą około 2.600 zł. Tego same go tygodnia spłonął stóg siana na kolonji „Juljusz" pod Kazimierzem, stanowiący własność Józefa Sobańskiego. Ogień spowodowała trzyletnia córka Sobańskiego bawiąc się w pobliżu stogu zapałkami. Straty wynoszą 150 zł.

× **CO KOMU SKRADZIONO?** Manelí Józefowi z Sosnowca (Targowa 1) skradziono 150 zł. oraz weksel.

Z mieszkania Stefana Swiderskiego (Piłsudskiego 15) skradziono garderobę i zegarki wartości 400 zł. Złodzieje dostali się d mieszkania przez okno.

Wanda Dziubek, zamieszkała w Sosnowcu przy ul. Dekoiej oskarżyła swego sublokatora Władysława Czajora o kradzież 1500 zł. schowanych w kasie.

Wywrotowcy komunistyczni

przed Sądem.

Załamany na całej linji komunizm w Zagłębiu Dąbrowskiem, podnosi jeszcze od czasu do czasu głowę, dając znać o sobie czuwającej stale policji politycznej. Nikłe wystąpienia komunistów, nie przyczyniają się jednak absolutnie do wzmożenia akcji antypaństwowej, a kończą się zazwyczaj smutnie dla zacietrzewionych propagatorów doktryn czerwonego raju.

Ostatnio sosnowiecka policja śledcza, po otrzymaniu poufnych wiadomości, że w mieszkaniu Stanisława Rydzyka na kolonji Sulno w Strzemieszycach odbędzie się posiedzenie członków egzekutywy okręgowej związku młodzieży komunistycznej Zagłębia Dąbrowskiego,

delegowała oddział wywiadowców, celem aresztowania uczestników tajnego zebrania.

Na widok zbliżających się funkcjonariuszy policji, w mieszkaniu Rydzyka zawrzało jak w ulu. Wkroczywszy do mieszkania, wywiadowcy zastali w niem sześciu mężczyzn, zbierających się w pośpiechu do odejścia.

Odsunięte w nieładzie krzesła od stołu, oraz popielniczka pełna świeżych niedopałków z papierosów, świadczyły, iż przerwano tu nagle dłuższe posiedzenie.

Na wezwanie, by podali się rewizji,

dwóch z nich rzuciło się w kierunku pieca,

chcąc rzucić w ogień zmięte w garści zwitki papieru. Nastąpiło kilkuminutowe zmaganie się, po którem policjantom udało się odebrać zwitki papierów z zaciśniętych pięści. Okazało się, że są to

referaty o treści wywrotowej.

Uczestników zebrania wylegitymowano. Byli to: **Stanisław Kołodziej,** lat 25 z Dąbrowy Górniczej (Żeromskiego 33), **Kazimierz Legomski,** lat 23 z Dąbrowy Górniczej (Szklana 16), **Lorek Feliks** z Czeladzi (Gawrońce 9) i mieszkańcy Strzemieszyc kol. Sulno **Jan Pietranek,** lat 20 i **Mieczysław Rydzyk,** lat 27, oraz niejaki **Jakób Wagner, typ niebieskiego ptaka,** który jak podał, jest nauczycielem z Wilna.

Jak stwierdzono później, **Wagner** nigdy w Wilnie nie przebywał, a jako **płatny funkcjonarjusz centralnego komitetu Z. M. K. przysłany został** na teren Zagłębia, celem podniesienia ducha komunistycznego. Występował pod pseudonimem „Sergjusz".

Całą szóstkę aresztowano. Podczas rewizji osobistej znaleziono przy aresztowanych wielce

obciążający materjał dowodowy,

który najlepiej świadczył, iż ma się do czynienia z wybitnemi jednostkami komunistycznemi.

W więzieniu w Mysłowicach oczekiwali członkowie niefortunnego zebrania na rozprawę sądową, która odbyła się przeciwko nim onegdaj w sądzie okręgowym w Sosnowcu.

Sąd wydał wyrok skazujący **Kołodzieja i Legomskiego na trzy lata ciężkiego więzienia, Wagnera zaś i Lorka na dwa lata ciężkiego więzienia, wszystkich czterech z pozbawieniem praw, Pietranka i Rydzyka sąd uniewinnił.**

Walka dwóch rodzin

aż do pierwszej krwi.

Bogaci Glajtmanowie posiadają w Olkuszu kamienicę, w której mają piekarnię Wajcmanowie. Chociaż te dwie rodziny są ze sobą skuzynowane, to przecież nie przeszkadza, że Glajtmanowie za wszelką cenę chcą się pozbyć Wajcmanów ze swojej posesji.

Zaczęło się więc od oskarżenia Wajcmanów przez Glajmanów przed komisją sanitarną i

zamknięcia piekarni

Wajcmanom, a następnie od samowolnego podobno otwarcia tej piekarni przez Glajtmanów, oskarżeniu o doniesienie Wajcmanów i odgrażaniu się Glajtmanów wymordowaniem Wajcmanów i odwrotnie.

Pierwsza serja tej walki skończyła się na tem, że dwóch znanych awanturników olkuskich, podmówionych przez Glajtmanów, uraczonych przez nich do nieprzytomności i opłaconych, zamiast napaść na Wajcmanów

powybijali szyby

w szpitalu i Resursie olkuskiej. Zamknięto ich do aresztu, skąd po wytrzeźwieniu i spisaniu protokułu, puszczono ich na wolność.

Następnego dnia wieczorem Wajcmanowie zaalarmowali posterunek o

planowym zamachu

na nich przez tych samych awanturników, namówionych przez Glajtmanów, a nawet rozpoczętej walce na ulicy.

Policja spotkała rzeczywiście tych samych spitych awanturników, których dla zapobieżenia jakimkolwiek ekscesom,

zaprosiła do aresztu.

Nim ich jednak wypuszczono, Wajcmanowie przestraszeni zaalarmowali posterunek o napadzie rabunkowym w mieszkaniu.

Policja pospieszyła na miejsce i zastała zamkniętych na podwórku Wajcmanów, jak w potrzasku, trzech żydków, mianowicie: Geldbarda, Niezwiedzia i Szwemera (tego ostatniego z Będzina), lecz ludzi spokojnych i dziwiących się jak mogło dojść do tego, aby ich tak

sromotnie zamknięto,

że nie mogli się wydostać z podwórka.

Więc i ta druga serja walk, skończyła się na strachu i niepokojeniu policji.

Dopiero na trzeci dzień

polała się krew.

PP. Załka Glajtman i Szlama Glajtman rozbili głowę staremu Wajcmanowi i ogromnie się tem przestraszyli.

Tytułem odszkodowania dali Wajcmanowi większą sumę, a na posterunku prosili, aby żadnego protokułu o takie „głupstwo" nie robiono.

ZE SPORTU.

BACZNOŚĆ KOLARZE S. T. C.! W dniu 8 bm. tj. w niedzielę stawcie się wszyscy z rowerami u kapt. Zalegi o g. 8 rano, celem wzięcia udziału w uroczystym pochodzie Ligi Morskiej i Rzecznej z racji „Tygodnia Bandery".

K. S. WARTA — K. K. S. RUCH. W niedzielę dnia 1 bm. rozegrane zostały towarzyskie zawody w piłkę nożną pomiędzy I-mi drużynami: K. S. „Warta" Zawiercie (klasa „B") i Kol. K. S. „Ruch" Sosnowiec (klasa „A"). Wynik bramek 6 : 1 (3 : 1) na korzyść „Warty" jest wiele mówiący i stawia drużynę „Warty" do rzędu najlepszych w okręgu Kieleckim, o czem świadczą także poprzednie gry, gdzie to „Warta", idąc przebojem po wygranych wszystkich zawodach zdobywa tytuł mistrza w klasie „B". Przez cały czas gry przewaga „Warty". Bramki strzelili: Sobiechart 5, Grabowski 1 z jedenastki. Gra naogół ładna. Widzów 200. Sędzia p. Egierski.

ZAWODY O OZNAKĘ ZA PIĘCIOBÓJ SPORTOWY ZWIĄZKU STRZELECKIEGO. W dniu 1 września na boisku R. W. F. w Sosnowcu, odbyły się zawody o oznakę za pięciobój sportowy Zw. Strzeleckiego obwodu w Sosnowcu. Zawodników zgłoszono 24 z których uzyskało warunki 18. Oznakę za pięciobój może otrzymać każdy członek Związku Strzeleckiego po uzyskaniu minimum 270 punktów, z pięciu konkurencji sportowych, a mianowicie: bieg 100 mtr., rzut kulą, skok wzwyż, rzut granatem i bieg 1500 mtr. Zawody te urządzane są przez Komendę Obwodu co rocznie i są sprawdzianem prac W. F. na terenie oddziałów.

Postęp prac W. F. w oddziałach w szybkiem tempie posuwa się naprzód, bo kiedy w roku ubiegłym najwyżej zdołano osiągnąć 320 pkt., w roku bieżącym osiągnięto 359 pkt.

O zainteresowaniu się sportem członków najlepiej świadczy ilość zgłoszeń zbiegających się o tą oznakę, gdyż w roku ubiegłym zgłoszeń tych było 10, a w roku bieżącym do tej pory 30.

Ogółem w całym obwodzie oznakę tą zdobyło 25 członków w tym 2 oficerów zw. Strzeleckiego.

Wyniki ostatnich zawodów w dniu 1 września są następujące:

Oddział Czeladź: Karch Bolesław 359.5 pkt., Kozak Zygmunt 331 pkt., Kawałowski Zygmunt 320 pkt., Czapla Antoni 304.4 pkt., Ciuk Aleksander 287 pkt., Baryła Franciszek 281.9 pkt., Pytlik Edward 338 pkt., Prześlica Stanisław 329.9 pkt., Gwóźdź Józef 315.4 pkt., Prześlica Henryk 295.6 pkt., Ciuk Witold 280.6 pkt.

Oddział Sosnowiec: Bańbura Stanisław 301.1 pkt., Będkowski Aleksander 273 pkt., Stokowacki Józef 281.5 pkt. Hofman Filemon 279.5 pkt.

Oddział Będzin: Wróbel Wiesław 297.3 pkt., Guliński Marjan 292.8 pkt., Nowak Roman 278.9.

BIEG O MISTRZOSTWO ŁAGISZY. W dniu 1.9.29 r. odbył się bieg o mistrzostwo Łagiszy. Do biegu zgłosiło się 7 zawodników lecz przed samym biegiem jeden widząc groźnych rywali zrezygnował.

Mistrzostwo Łagiszy na 1929 rok zdobył harcerz 45-tej druż. z Łagiszy Sitko Edmund, który otrzymał złoty żeton i piękną szarfę. Zawodnicy pozamiejscowi otrzymali następujące nagrody: Karch Bolesław Czeladzki klub sport. złoty żeton. Pazniewski (klub sport. „Strzała" Sosnowiec) srebrny żeton. Trasa obejmowała 2700 metrów. Czas dla pierwszego 8 m. 28 sek. następny 8.31 i 8.35.

W skład sędziów wchodzili pp. Czesław Nowacki, B. Otrębski, P. Nowak, Z. Rysowski, T. Drożdż i po zawodach odbyło się rozdanie nagród i wspólna fotografja.

Wielce Czcigodnym Panom D-rowi Trawińskiemu i D-rowi Bieńkowskiemu, jak nie mniej P.P. asystentom, felczerom i pielęgniarkom szpitala Gwarectwa Hr. Renard, za udatne i skuteczne przeprowadzoną operację naszemu synowi Marjanowi, oraz troskliwą opiekę w czasie choroby, składamy niniejszem serdeczne „Bóg zapłać". 4626

Janostwo Dobrowolscy.

Rozwiązanie zarządu i rady

KASY CHORYCH W RADOMIU.

W dniu 3 bm. zostało zarządzone rozwiązanie zarządu i Rady Kasy chorych w Radomiu. Komisarzem na Kasę radomską został mianowany ppułk. Pilarz.

Przymus paszportowy

DLA SŁUŻBY DOMOWEJ.

Wobec często powtarzających się wypadków okradania przez służbę domową swoich pracodawców, władze administracyjne postanowiły wprowadzić przymus dowodów osobistych dla służby domowej.

Wszystkie więc służące będą musiały zaopatrzyć się w paszporty.

Bez tych dowodów trudno będzie im o służbę gdyż biura pośrednictwa służby domowej nie będą przyjmowały zgłoszeń o pracę.

Poza tem wszelkie świadectwa z pracy ich będą ważne tylko w łączności z dowodem osobistym będą miały wartość.

Aspirin
TABLETKI
BAYER
niezbędne również podczas lata
jako środek uśmierzający bóle.
Do nabycia w aptekach.

Kronika Zawiercia.

× O PEWNYM PROTEŚCIE, KTÓRY TRAFIŁ W PRÓŻNIĘ. Kilka organizacyj b. wojskowych złożyło do wojewodztwa ciekawy protest. Protest ten dotyczy rzekomego wystąpienia prezesa Rady miejskiej inż. Banachewicza, przeciw zarządzeniu władz nadzorczych, w sprawie rozwiązania zarządu władz miasta. W drugiej części protestu związki: inwalidów, legjonistów, strzelecki oraz rezerwistów i b. wojskowych, w imię dobra publicznego, proszą o utrzymanie rządów komisarycznych do chwili ukończenia kadencji obecnej rady miejskiej.

Przedewszystkiem ustalimy faktyczny stan rzeczy. Podczas otwarcia parku, ten ustęp przemówienia inż. Banachiewicza, który źle słyszącym mógł się wydać sprzeciwem, brzmiał: „...władze nadzorcze zostały wprowadzone w błąd przez czynniki miejscowe" (prawdopodobnie miało to dotyczyć protestu kilku radnych którzy swego czasu mieli się usunąć od prac rady, czego zresztą nie zrobili) „..skutkiem czego, na szkodę miasta rozwiązały jego zarząd". Nikt, komu nie obcy jest duch polskiego języka — nie dopatrzy się tu sprzeciwu.

Omówienia potrzebuje i druga, wysoce charakterystyczna część protestu. Zwykle, w imieniu dobra publicznego, przemawia albo większość społeczeństwa albo jego cząstka, jednakże w danej materji szczególnie kompetentna. Ludność Zawiercia doskonale wie, że paruset ludzi, zorganizowanych w tych związkach nie jest większością, ani też dawna służba wojskowa nie uczyniła z nich wytrawnych znawców samorządu.

Ludźmi kompetentnemi byli raczej ci, którzy składając z urzędu zarząd miasta, oczekują od Rady wyboru nowego zarządu i delegują kierownika tymczasowego zarządu tylko do chwili tego wyboru. Broniąc władz nadzorczych nie uchodzi ich pouczać, choćby prośbą. Władze te, gdyby miały przeświadczenie, że rządy Rady szkodzić mogą miastu, rozwiązałyby ją razem z zarządem. Po rozwadze dojdziemy do wniosku, że cały ten protest związków był manewrem politycznym organizacyj, które apolityczność mają zawarowaną na czołowem miejscu owych statutów. Tutaj należy podkreślić jeszcze jedno. Do Federacji związków należy i najpoważniejszy z nich Związek oficerów rezerwy. Podpisu tego związku pod protestem nie widzieliśmy.

× SEJMIKOWA WYCIECZKA NA P. W. K. z instr. Wochtmanem wyjeżdża nieodwołalnie w piątek 6 bm., o godz. 18.46 z Zawiercia. Wyjeżdżający z Poraja i Myszkowa winni w tym dniu jechać tym pociągiem, spotkanie nastąpi na stacji w Zawierciu.

× W RODZINIE. Stanisław Kałuża (Zielona 8) oskarżył żonę swą Zofję o kradzież 5 tys. złotych. Policja prowadzi dochodzenie.

Kronika Olkuska.

× POŻEGNANIE WICEPREZESA „SOKOŁA". Miejscowe gniazdo żegnało w ostatnią niedzielę p. Henryka Żernickiego, zastępcę rejenta i wice prezesa „Sokoła" w Olkuszu. Po wspólnej fotografji, spożyto wspólnie obiad, w czasie którego przemawiali: prezes „Sokoła", naczelnik i żegnający. P. Żernicki znany był w Olkuszu z pracy społecznej, dlatego społeczeństwo olkuskie żegna go z żalem. P. Żernicki wyjechał do swego majątku na Kujawy gdzie zamierza poświęcić się gospodarstwu.

× POŻAR W WOLBROMIU. W Wolbromiu spaliła się stodoła Miranowiczowej prawdopodobnie z podpalenia. Ogień wybuchł w nocy. W akcji ratunkowej brała udział straż wolbromska, która nie dopuściła ognia na sąsiednie budynki. Po ugaszeniu ognia, przybyły jeszcze straże z fabryki „Wolbrom", Łobzowa i z okolicy. W stodole spaliło się około 8 kóp zboża.

× „RODZINA POLICYJNA" W OLKUSZU. W dniu 3 bm. w świetlicy policyjnej w Olkuszu (przy posterunku pol. p.) odbyło się walne zebranie Stowarzyszenia „Rodzina policyjna", na którem w pierwszym rzędzie ukonstytuował się zarząd organizacji.

Pozatem omówiono plan pracy, składki i inne sprawy w związku z działalnością Stowarzyszenia, które, jak wiadomo, ma na celu opiekę nad dziećmi i wdowami po policjantach.

Na następnem zebraniu, mającem się odbyć w najbliższych dniach, Zarząd będzie omawiał sprawę doraźnej pomocy na gruncie miejscowym.

Do Zarządu Stowarzyszenia wybrano, panie: komendantową Dudkową ze Sławkowa (przewodnicząca), komisarzową Heinową z Olkusza (zastępczyni), komendantową Duleką z Olkusza (skarbniczka) i Marciszewską z Ojcowa (sekretarka). Lokal Stowarzyszenia mieści się przy świetlicy polic. w Olkuszu.

×Z WIECU POSŁA KWAPIŃSKIEGO W PILICY. Na niedzielnym wiecu w Pilicy, poseł Kwapiński (P.P.S.) w swojem oratorstwie zapowiedział, że co nie zrobi trybuna ludu, to zrobi trybuna rewolucji. Jak widać socjaliści są mocno wojowniczy.

× ZABÓJSTWO W WOLBROMIU. W niedzielę późno wieczorem na powracającego do domu Edwarda Zgadzaja, lat 20 mieszkańca Wolbromia, napadli jego rówieśnicy Stefan i Antoni Maciąscy z Wolbromia. Jeden z napastników ugodził kilkakrotnie Zgadzaja nożem w pod brzusze, wskutek czego poszkodowany w godzinę zmarł. Maciąskich zaaresztowano. Dochodzenie prowadzi policja wolbromska.

× NAJECHANI PRZEZ POCIĄG. Na jadących furmanką w nocy przez tor kolejowy pod Olkuszem, Piotra Szwajcowskiego i jego żonę mieszkańców Skały, najechał parowóz prowadzony przez maszynistę Ziółkowskiego ze Strzemieszyc. Przed samym wypadkiem, Szwajcowski wyskoczył z furmanki, natomiast jego żona dostała się prawie pod parowóz. Jedynie tylko dzięki temu, że Szwajcowska została wyrzucona z wozu przy zderzeniu z parowozem, uniknęła śmierci. Wóz został całkowicie rozbity, a koń pokaleczony. Jak się okazało, szlaban na przejeździe nie był zamknięty.

× CIELĘ PRZYCZYNĄ CIĘŻKIEGO POBICIA. Mieszkańcy Strzegowy gm. Pilica byli świadkami wielkiej awantury z powodu cielęcia, które weszło w szkodę Romana Kusia. Kuś zemścił się za to w ten sposób, że ciężko poranił Karola Gapińskiego, właściciela cielęcia.

× PODCZAS AWANTURY O MIEDZĘ —POŁAMANIE NÓG. W sąsiedzkiej sprzeczce o miedzę powstała bójka pomiędzy mieszkańcami Dzwonowic, Stanisławem Otrębą i Jakóbem Szotą, zakończona pobiciem i złamaniem nogi temu ostatniemu. Poszkodowanego zawieziono do szpitala.

Z giełdy warszawskiej.

CEDUŁA Z DNIA 4.9

AKCJE: Bank Polski 166.00 — 166.25, Zachodni 70.00, Zw. sp. zarobk. 78.50, Spiess 136.00, Elektr. w Dąbrowie 90.00, Chodorów 196.00 — 206.00, Węgiel 67.00, Lilpop 29.25, Norblin 144.00, Ostrowieckie 83.00, Parowozy 25.00 — 25.50, Starachowice 26.50, Poż inwest. 4 pr. 117.25—117.75, Premj. dol. 5 pr. 58.00 — 59.00, Konwersyjna 5 pr. 50.50, Kolejowa 10 pr 102.50, Ziemskie 4 i pół pr. 48.75.

WALUTY i DEWIZY: Nowy Jork 8.90 Londyn 43.23.50, Paryż 34.90.50, Wiedeń 125.56, Praga 26.39.50, Włochy 46.65, Szwajcarja 171.65, Stokholm 238.87, Berlin 212.25, Dolar 8.88.50.

Tendencja dla akcyj niejednolita, dla walut zwyżkowa nieco.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

z dnia 4.9.29.

Żyto cyna transakcyjna 180 ton. 27.15 —27.30, Pszenica cyna transakcyjna 15 ton 39.00 — 39.50, Pszenica 38.00 — 40.00 Jęczmień przemiałowy 25.00 — 26.00, Jęczmień browarowy 28.50 — 31.50, Owies jednolity 20.50 — 23.50, Mąka pszenna 60.00 — 64.00, Mąka żytnia 39.50, Otręby żytnie 18.00 — 19.00, Otręby pszenne 20.50 — 21.50, Groch Folgera 50.00 — 55.00, Groch Victorja 60.00 — 68.00, Rzepak 69.00 — 72.00.

Reszta bez zmiany. Usposobienie spokojne.

Zycie gospodarcze.

Przed startem Targów Wschodnich.

Za kilka dni już t. j. 7 września b.r. Lwów po raz dziewiąty otworzy Targi Wschodnie. Jak co roku święto otwarcia Targów skupi dokoła siebie cały Lwów, i da sposobność do zamanifestowania jego żywotnych sił.

Przygotowania do IX. Targów Wschodnich są już na ukończeniu. Liczba zgłoszonych wystawców dotąd dosięgła już przeszło 1.400 firm reprezentowanych bezpośrednio lub przez zastępców. W ten sposób tegoroczne Targi Wschodnie pod względem obesłania nie ustępują kampanjom z lat poprzednich.

Szczególniej bogato zapowiada się dział rolniczy, który rozrasta się z każdym rokiem. Spodziewany jest wskutek tego znaczny zjazd ziemiaństwa i sfer rolniczych.

Udział zagranicy będzie bardzo silny. Na czoło wybije się niewątpliwie Japonja, pozatem bardzo poważnie zaangażowana jest Austrja i Czechosłowacja, Francja, Anglja, Danja, Ameryka i t. d.

Zapowiedzianych już zostało kilkanaście zagranicznych wycieczek, które specjalnie przybywają do Lwowa na Targi. Ze względu na kończącą się Powszechną Wystawę Krajową w Poznaniu, spodziewać się należy, że szereg uczestników i gości P. W. K. przybędzie również do Lwowa, aby wziąć udział w Targach Wschodnich.

Wobec tych horoskopów, Lwów przygotowuje się do godnego powitania gości. Miasto kończy prowadzone od kilku miesięcy uporządkowanie ulic. Uruchomione już zostały — jak wiadomo, tramwaje z miasta wprost na plac Targów Wschodnich. Zapowiedziane „Święto miast polskich" uświetni niewątpliwie także i Targi Wschodnie. W związku z tem zaznaczy się zapewne silny udział prowincyj, kresów wschodnich już w pierwszych dniach kampanji.

Eksport polski do Anglji.

W pierwszym półroczu przedewszystkiem należy stwierdzić duży spadek eksportu jaj do Anglji, który tłomaczy się częściowym ogólnym zmniejszeniem importu tego artykułu, poza fatalnym stanem komunikacji zarówno morskiej, jak lądowej w miesiącach zimowych.

Import cukru rafinowanego ustał zupełnie, nierafinowanego wzmógł się bardzo poważnie. Jest to rezultat angielskiej polityki celnej popierającej silnie krajowy przemysł cukierniczy, który dla braku dostatecznej ilości buraka na miejscu przerabia półprodukt importowany.

Import drzewa twardego ubył ogólnej zniżce o około 10 proc. co niewątpliwie odbiło się na wysokości rocznego eksportu drzewnego, jednakże główną przyczynę zmniejszenia zarówno w tym wypadku, jak i w stosunku do drzewa miękkiego należy upatrywać w utrudnionej komunikacji.

Kronika gospodarcza.

OLBRZYMIA FUZJA W POLSKIM HANDLU NAFTOWYM. Z kół zbliżonych do przemysłu naftowego dochodzi wiadomość o fuzji trzech wielkich koncernów naftowych, mającej na celu zracjonalizowanie handlu detalicznego przetworami naftowemi. „Standard Nobel w Polsce S. A." „Małopolska i „Limanowa" zamierzają połączyć swe organizacje sprzedaży detalicznej w jedną całość przez co osiągnięte zostaną znaczne oszczędności handlowe i administracyjne. Projekt ten od dość dawna rozpatrywanym jest przez władze powyższych koncernów Niedawno przedstawiciele „Standard Nobla" „Małopolski" i „Limanowej" przyjęci zostali przez p. ministra przemysłu i handlu, któremu przedstawili treść owego projektu do aprobaty. W tej oto sprawie oczekiwana jest opinja Ministerstwa przemysłu i handlu.

ZALEGŁOŚCI PODATKU MAJĄTKOWEGO. Kierownik min. skarbu, p. Ignacy Matuszewski, w okólniku wystosowanym do wszystkich izb skarbowych oraz urzędów podatków i opłat skarbowych oraz osiągnięcia preliminowanych wpływów budżetowych, a równocześnie uwzględniając konieczność wyrównania między poszczególnemi grupami — zarządził dalszy częściowy pobór zaległości z tytułu podatku majątkowego. Przy ściąganiu tego podatku ustalone zostały normy następujące.

Dla płatników I grupy kontyngentowej od 5 stopnia wzwyż skali podatkowej — wyznacza się nową ratę w wysokości 1 proc. od wartości majątku, przyjętej prawomocnie za podstawę wymiaru podatku majątkowego.

Dla płatników II i III grupy od 5 st. wzwyż skali podatkowej — wyznacza się nową ratę w wysokości 0.6 proc. od wartości majątku. Rata ta będzie płatna w terminie do dnia 10 grudnia 1929 roku. W wypadkach sprostowania wartości majątku na skutek odwołań względnie w drodze nadzoru, należy za podstawę obliczenia nowej raty przyjąć sprostowaną wartość majątku. Odnośne zawiadomienia mają być doręczone płatnikom najdalej do dnia 1 listopada 1929 r. Płatnikom, którzy uiścili pewne sumy ponad płatny dotychczas podatek majątkowy, zaliczy się nadwyżkę na pokrycie należności, przypadającej do zapłaty w myśl niniejszego okólnika, przyczem takich płatników należy tylko wezwać do uiszczenia różnicy, przypadającej jeszcze do zapłaty.

POLSKA SPÓŁDZIELCZOŚĆ WOJSKOWA W CYFRACH. Specjalną grupę w organizmie spółdzielczości polskiej stanowią spółdzielnie wojskowe. Początki ich sięgają r. 1919, a pierwsze spółdzielnie założono w armji Hallera. Z końcem r. 1928 do związku rewizyjnego spółdzielni wojskowych należało 282 spółdzielni spożywców, 13 spółdzielń mieszkaniowych i 1 spółdzielnia kredytowa w roku tym obrót towarowy wyniósł 35 milj. zł., a czystego zysku dadzą spółdzielnie 1 milj. zł.

Polska—Rumunja

PRZEZ ZALESZCZYKI.

Most przez rzekę Dniestr pod Zaleszczykami położony na granicy polsko-rumuńskiej między stacjami Zaleszczyki i Schi, składa się z 8-miu przęseł żelaznych, a mianowicie 4-ch rzecznych o rozpiętości po 60 m. i 4 brzegowych o rozpiętości 30 m. Ogólna długość mostu wynosi 380 m., wysokość zaś — około 30 m. ponad normalnym poziomem wody. Cztery środkowe przęsła tego mostu (trzy po 60 m. i jedno 30 m.) były w czasie wojny zburzone. Z tych dwa przęsła (oba po 60 m.), z których jedno znajduje się całkowicie po stronie polskiej, drugie jest przecięte granicą państwa, zostały jeszcze przez b. władze austrjackie prowizorycznie odbudowane. Dwa zaś drugie przęsła z liczby zburzonych, mianowicie jedno 60-metrowe i jedno 30-metrowe, znajdujące się całkowicie po stronie rumuńskiej, dotychczas nie są jeszcze całkowicie odbudowane.

W maju rb. zawarty został układ w sprawie odbudowy tego mostu pomiędzy Rzeczypospolitą a Królestwem Rumunji, mocą którego rumuński zarząd kolejowy zobowiązał się odbudować własnym kosztem wspomniane wyżej dwa zniszczone przęsła żelazne w takim terminie, ażeby ruch pociągów na moście mógł być wznowiony dnia 1 października lub najpóźniej 1 listopada rb.

W tymże terminie zarząd polskich kolei państwowych ma wykonać na polskiej części mostu oraz na prowizorycznem przęśle wspólnem (przeciętem linją graniczną) niezbędne naprawy w celu oddania do użytku tej części mostu. O ile wiadomo, zarząd kolei rumuńskich rozpoczął już potrzebne prace i jest nadzieja, że je ukończy w terminie listopadowym, a najpóźniej do 1 grudnia.

Gołąb

PRZELECIAŁ ATLANTYK.

Niezdobyty dotychczas w kierunku z Europy do Ameryki Atlantyk udało się ostatnio sforsować... gołębiowi pocztowemu. Niejaki Thomas Wingad z Winni pegu w Kanadzie, zapalony miłośnik i hodowca gołębi, schwytał niedawno w pobliżu jeziora Battes wygłodzonego i wyczerpanego gołębia, który na łapce miał obrączkę z napisem „225.313. C. 29 Farnce M. C. Watterlos". W jaki sposób gołąb zdołał odbyć podróż transatlantycką pozostanie to nazawsze tajemnicą małego lotnika.

ZJADLIWY.

Krytyk wytyka autorowi zwrot, którego tamten użył w powieści: „...pełna bólu próżnia":

— Nie wyobrażam sobie, jak próżnia może być wypełniona bólem..

— Czy nie miał pan nigdy bólu głowy?

Powrócił

Dr. med. Józef HAŁACZ

specjalista chorób wenerycznych i skórnych. 4614

Będzin, Kołłątaja 29

Przyjmuje od 6—7 godz. popoł. oprócz świąt

Elektryczność na usługach CHIŃSKIEJ POLICJI.

Przysłowiowe chińskie tortury ulegają obecnie modernizacji. Chińska policja i sądy chińskie zaczynają stosować nowoczesne wynalazki w zgoła swoisty sposób. Oto np. ostatnio coraz częściej stosowana jest przy badaniach przestępców — elektryczność. Badanego kładą na bambusowej pryczy i mocno do niej przywiązują rzemieniami, następnie ręce łączą z przewodami elektr., przez który puszczony zostaje prąd zmienny o coraz większem napięciu. Jak twierdzi prasa chińska, nowy ten sposób badań jest o wiele bardziej humanitarny, niż dawniejsze sposoby no i bardziej skuteczny, gdyż każdy przestępca, poddany działaniu prądu o odpowiednio wysokiem napięciu przyzna się do wielkich — nawet nie popełnionych win — byleby skrócić tortury, po których zresztą w stosunkowo krótkim czasie badany wraca do zdrowia bez większej szkody dla organizmu.

Ciekawość u zwierząt.

O ciekawości zwierząt istnieją liczne dane. Myśliwi używają często ciekawości zwierząt celem łatwiejszego ich podejścia. Ciekawość możemy obserwować nawet u zwierząt, skądinąd znanych właśnie ze swej trwożliwości i będących nawet tej trwożliwości symbolami.

Tak więc, zając, który, goniony, zaturzymuje się z lękiem, znalazłszy na drodze rzucony kawałek papieru i zmienia kierunek, daje się wieść gałązką, wetkniętą w świeżo skopaną ziemię — i zbliża się do niej, rozpatrując ją ciekawie na wszystkie strony.

Jaskółki, latając godzinami bez zmęczenia, obserwują dokładnie otoczenie. Wystarczy rzucić na szarą powierzchnię ugoru lusterko, aby spowodować krążenie licznych jaskółek nad błyszczącym przedmiotem.

Ostrożne czajki, podrywające się do lotu przy najmniejszem niebezpieczeństwie, można przywabić chustką rozpostartą na ziemi — będą one zbliżały się do niej i krążyły dookoła, narażając się na strzał czyhającego myśliwego.

Dzikie kaczki, które unoszą się na tychmiast z wody, gdy dostrzegą nieprzyjaciela, zapominają o niebezpieczeństwie, gdy zobaczą na brzegu lisa albo psa, odpowiednio tresowanego, czyniącego różne osobliwe skoki i koziołki. Podpływają do bawiących się rzekomo zwierząt i nasycają swą ciekawość... w zębach lisa albo stając się ofiarą strzału myśliwego.

Bezgranicznie wielką ciekawość posiadają wiewiórki. Mogą one godzinami obserwować z oddala złożoną na ziemi kurtkę robotnika leśnego, a gdy człowiek się oddali gromadzą się natychmiast dookoła osobliwego przedmiotu i rozpatrują go dokładnie ze wszystkich stron. Ileż to w nich w ten sposób zadowolenia ciekawości zapłaciło wolnością.

Ciekawość zwierząt jest niewątpliwie złożonem zjawiskiem; wchodzą tu w grę różne czynniki i nie można w zupełności jej porównywać z ciekawością ludzką. Jednakże w zdobywaniu doświadczenia życiowego, zarówno u człowieka, jak u zwierząt, odgrywa ona dużą rolę.

OGŁOSZENIE.

Do Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Sosnowcu zapisano następujące firmy:

Zmiany w dziale B.

w dnia 15 stycznia 1929 r.

B. 311. W rejestrze handlowym firmy „Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskiem — Spółka Akcyjna" w Sosnowcu dokonano następujących zmian: wykreślono prokurę Ignacego Bereszki. Dyrektorem zarządzającym spółki zamianowany został Ignacy Bereszko.

W dniu 21 stycznia 1929 r.

B. 44. W rejestrze handlowym firmy „Spółka Akcyjna dla Przemysłu Chemicznego i Metalowego „Chemómetal" w Zawierciu — dokonano następujących zmian: Otworzono oddział w Krakowie, ul. Zwierzyniecka N. 6. Prokurentem oddziału w Krakowie został mianowany Jan Paweł Scherer.

B. 137. W rejestrze handlowym firmy „Akcyjne Towarzystwo Drukarskie i Wydawnicze „Kurjer Zachodni" spółka akcyjna w Sosnowcu dokonano następujących zmian: Komisję Likwidacyjną uprawnioną do likwidacji przedsiębiorstwa z prawem substytucji stanowią: 1) Józef Przedpełski, 2) Ludwik Pirszel, 3) Stanisław Gadomski, 4) Józef Karney i 5) Czesław Pogorzelski. Siedziba komisji znajduje się w Sosnowcu, Dęblińska 1. Przedsiębiorstwo pozostaje w likwidacji od dnia 1 stycznia 1929 r. Wykreślono prokury A. Mazurkiewicza i F. Wnuka.

B. 261. W rejestrze handlowym firmy „Zakłady Drukarskie M. Koziński i B. Ojdanowski spółka z ograniczoną odpowiedzialnością" w Sosnowcu dokonano następujących zmian: Nazwa firmy została zmieniona, obecne brzmienie jest następujące: „Dąbrowsko - śląskie Zakłady Drukarskie i Wydawnicze — spółka z ograniczoną odpowiedzialnością" w Sosnowcu. Celem spółki jest prowadzenie drukarni, introligatorni, stereotypji w miarę rozwoju klisiarni, litografji oraz działalność nakładowo-wydawnicza. Zarząd interesami spółki należy do Stanisława Adamczyka i Adama Wyżykowskiego. Wszelkie zobowiązania w imieniu spółki, weksle, indosy, czeki, przekazy oraz umowy i pełnomocnictwa winny być podpisywane przez obu wspólników, pod stemplem firmy. Kwity z odbioru pieniędzy, inkasowanie należności, załatwianie i podpisywanie korespondencji, otrzymywanie z poczty, telegrafu i t. p. korespondencji, zaliczeń kolejowych, przesyłek towarów może być załatwiane i podpisywane przez jednego ze wspólników lub upoważnionego prokurenta.

W dniu 30 stycznia 1929 r.

B. 311. W rejestrze handlowym firmy „Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskiem, spółka akcyjna" w Sosnowcu dokonano następujących zmian. Prokurent firmy Wacław Świeżawski ma prawo wykonywać czynności w zakres prokury wchodzące łącznie z którymkolwiek członkiem Rady Zarządzającej.

W dniu 4 lutego 1929 r.

B. 41. W rejestrze handlowym firmy „Zakłady Przemysłu Włókienniczego C. G. Schön, spółka akcyjna" w Sosnowcu dokonano następujących zmian: Udzielono pełnomocnictwa Hugonowi Speidlowi i Eugenji Uthke do żyrowania weksli krajowych pod stemplem firmy z wyłączeniem jednak odnośnej korespondencji, wykazów i obrachunków wekslowych. Żyrowanie weksli krajowych pełnomocnicy mogą wykonywać łącznie lub też każdy oddzielnie z jednym z upoważnionych prokurentów lub dyrektorów. Wykreślono członka zarządu Rudolfa Spiesa.

w dnia 18 lutego 1929 r.

B. 154. W rejestrze handlowym firmy „Towarzystwo Akcyjne Zakładów Hutniczych Huta Bankowa" w Dąbrowie G. dokonano następujących zmian: Dyrektorem Handlowym Towarzystwa został mianowany Karol Debrey.

B. 180. W rejestrze handlowym firmy „Bank Związku Spółek Zarobkowych oddział w Sosnowcu dokonano następujących zmian: Wykreślono pełnomocnika Jana Borysiewicza. Udzielono łącznej prokury Tomaszowi Urbankowskiemu na oddział sosnowiecki.

KONKURS

Powiatowa Kasa Chorych w Sosnowcu ogłasza niniejszym konkurs na dostawę: chleba, bułek, masła, jaj, mleka, mięsa, słoniny i wędlin dla szpitali w Sosnowcu, Czeladzi, Grodźcu, Dąbrowie, Zawierciu i na Niemcach.

Szczegółowe wykazy z podaniem ilości artykułów dla każdego szpitala wydaje Wydział Zakupów P. K. Ch. w Sosnowcu przy ul. Kołłątaja 17. Tenże Wydział udziela firmom zainteresowanym wszelkich dalszych informacyj.

Oferty w kopertach zamkniętych składać należy bezpośrednio na ręce p. Komisarza Kasy najpóźniej do dnia 15 września 1929 r.

Komisarz Powiatowej Kasy Chorych w Sosnowcu.

3 letnia średnia zawodowa

Męska Szkoła Handlowa

T. PŁOCKIEGO

w Sosnowcu, Targowa 12

przyjmuje zapisy. 4541



CZOPKI HEMOROIDALNE

„VARICOL" (z kogutkiem)

Usuwają ból, pieczenie, swędzenie, krwawienie, zmniejszają guzy (żylaki).

Sprzedają apteki.



OSTRZEŻENIE.

Chcąc nabyć proszki naszego wyrobu, należy przy kupnie **akcentować**, wyraźnie żądać **oryginalnych** proszków z „KOGUTKIEM" Gąseckiego, znanych od lat trzydziestu. — Zwracajcie uwagę i odrzucajcie UPORCZYWIE polecane naśladownictwa w podobnem do naszego opakowania.



Choroby płuc!

Stosowany przez pp. Doktorów „BALSAM THIOCOLAN AGE" przy gruźlicy, bronchitcie, kaszlu ułatwia wydzielanie się plwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, powiększa wagę ciała. „Balsam Thiocolan Age" sprzedają apteki i składy apteczne (drogerje). Żądajcie tylko w oryginalnem opakowaniu apteki **A. Gąseckiego** w **WARSZAWIE** Leszno 41.





Dbajcie o swoje zdrowie!

„Szwajcarskie Gorzkie Zioła" z marką „Kogut" są stosowane przy chorobach **żołądka, kiszek, obstrukcji, kamieniach żółciowych.** — „Szwajcarskie Gorzkie Zioła" są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiającym funkcje organów trawienia, działającym przeciwko otyłości.

Sprzedają apteki i składy apteczne.

ANDRE CHARPENTIER.

Tajemniczy grobowiec.

(8)

— Co się stało? Co się tu dzieje? Słyszałem jakiś hałas, ale myślałem, że załatwiacie porachunki z waszym gościem, gdy nagle usłyszałem wystrzał. Gdzie się podział ten osobnik któregoście tu ściągnęli?

Oczyma wskazali otwarte okno.

— Uciekł? Jakim sposobem? Przecież okiennice były zamknięte z zewnętrznej strony. Sam założyłem żelazną sztabę.

—Miał wspólnika — odpowiedział krótko bankier macając ręką obolały podbródek.

Pomału wszyscy zaczęli się uspakajać i Zambarow zadzwonił na służbę:

— Koniaku i dużych kieliszków — rozkazał. Trochę alkoholu nie zaszkodzi nam po tem wstrząśnieniu.

— Niesłychane... niesłychane... nieprawdopodobne... bąkał Laranchard. — Czy rozumiesz coś z tego wszystkiego?

Zambarow potrząsnął głową, patrząc bezmyślnie w przestrzeń.

— Czy słyszałeś, że mnie zawołał po nazwisku? — jęczał dalej Laranchard — powiedział: „do zobaczenia, panie Laranchard".

Bankier, nie odpowiadając, zwrócił się do Blousseca:

Proszę, abyś pan zachował wszystko, co się stało, w najgłębszej tajemnicy. Leży to przedewszystkiem w pana interesie, gdyż każda nieostrożność jednego z nas, naraża wszystkich.

— A ryzyko jest olbrzymie — dokończył pobladły Laranchard.

Odwróciwszy się, bankier spostrzegł na stole srebrną papierośnicę.

— To jego własność — mruknął, rzucając ukradkiem spojrzenie na okno, za którem zniknął nieznajomy. Wziął papierośnicę w drżące palce, chcąc się jej bliżej przyjrzeć, lecz Laranchard dostrzegł wyryty na niej monogram i zaczął krzyczeć:

— H. M. Hubert Marsan. Inicjały Huberta Marsana!!!

— Ten pan Hem — odezwał się milczący dotąd Bloussec — jest doprawdy niezwykłą osobistością.

— Hem... Hem... — powtarzał bankier, marszcząc z natężeniem czoło, ale tak... to nazwisko...

— Co takiego? — przerwał Laranchard.

— To nazwisko nie jest przecież niczem innem jak połączeniem dwóch liter. H — Hubert i M — Marsan. Hem — Hubert Marsan. Oczywiście to jest zupełnie jasne... I że też nikomu z nas nie wpadło to odrazu do głowy.

Laranchard otworzył gapiowato usta, nie mogąc przyjść do siebie z powodu tej rewelacji, lecz odrzucił w tej chwili przypuszczenie bankiera.

— Cóż znowu? Co ci strzeliło do głowy? Człowiek w czarnych okularach nie może być Hubertem, bośmy nie dalej jak wczoraj widzieli jego trupa. Co ci znów chodzi po głowie?

— Nie mówię, że to był Hubert... — wyrzekł zamyślony Zambarow, ale kto to mógł być? Jakiś przyjaciel Huberta? Skąd w takim razie wiedział te rzeczy, które mógłby mu powiedzieć jedynie Hubert i to w dodatku tylko wtedy, gdyby zmartwychwstał...

Zagadka wikłała się coraz bardziej... Niemożliwem stało się jakiekolwiek tłomaczenie. Przypominając sobie różne szczegóły wszyscy trzej kolejno popadli w rozpacz, lub ogarniało ich obłędne przerażenie.

Zambarow wydawał się zupełnie złamany przeżyciami ostatnich dni. Drżącą ręką powiódł po stole, jakby chciał odegnać doprowadzające go do szału myśli.

— Chodźmy już stąd — wyrzekł zduszonym głosem. — Jutro obmyślimy, co nam czynić należy. Może zdarzy się coś nowego, co nam choć w części wyjaśni tajemnicę. Pamiętajmy tylko o tem, że musimy być spokojni i nie wolno nam tracić zimnej krwi.

Pożegnali się z ojcem Izydorem, który będąc przyzwyczajonym do różnych niesamowitych historyj, jakich jego lokal bywał częstym świadkiem, nie przejął się zbytnio tem, co spotkało jego gości.

— Wszystko się ułoży — oświadczył pogodnie — niech się panowie nie denerwują, zdarzają się różne rzeczy na świecie i nie widzę powodu do specjalnego niepokoju. — Bankier westchnął. Dałby wiele, aby móc patrzeć na te fakty optymistycznie, niestety nie wierzył, aby wszystko tak łatwo mogło się ułożyć.

Wychodząc z lokalu ojca Izydora, trzej wspólnicy obejrzeli podwórko, aby się zorjentować, jakim sposobem mógł wejść towarzysz nieznajomego bez zwrócenia niczyjej uwagi. (C. d. n.)

KINO „ZAGŁĘBIE" DAWNIEJ Kino-Teatr „UDZIAŁOWY"

DZIŚ PREMJERA!

„ŚWIAT NOCY"

Wielki film w 10 aktach. — Podług scenarjusza Artura Benneta „Picadilly". W rolach głównych: Anna May Wong i Gilda Gray. Nad program Tygodnik Aktualności Pata.

Następny program: „Miłość i łzy Szopena" Dramat wielkich uczuć wielkiego człowieka.

KINO SFINKS

Od poniedziałku 2-go do niedzieli 8-go września r. b.

„SEN GWIAZDY FILMOWEJ" („TEMPO, TEMPO")

Śliczny dramat w 10 aktach. W rolach głównych: Lucjano Albertini i Hilda Rosch.

Nad program: „POZWANIE POLCI" wesoła komedja w 2 akt.

Kino „WAWEL" SIELEC obok kościoła.

Wyświetla od dn. 3 września wielki dramat sensacyjno-wystawowy w 14 wielkich akt.

Najpotężniejsze i najsensacyjniejsze arcydzieło, które osiągnęło największy tryumf entuzjazmu i podziwu świata p. t.

„CZARNY PIERROT"

w rol. głównych: niezrównany aktor i mistrz wszystkich sportów: HARRY PEEL i DARY HOLM.

Następny program: „ROZPĘTANY ŚWIAT".

Uwaga! Atrakcje! Uwaga! Dziś wystąpi znakomity humorysta wykonawca monologu i satyr K. Trojanowski Humor — Satyra — Śmiech.

OSTRZEZENIE.

Wobec tego, że pończochy produkowane z przędzy firmy „J. P. BEMBERG" cieszą się zasłużoną opinją i popytem, niektórzy niesumienni wytwórcy i kupcy sprzedają pończochy zaopatrzone napisem „Bemberg-Seide, garantiert echt" lub podobnym, chociaż wyroby ich nie są zrobione z przędzy pochodzącej od nas. W interesie odbiorców radzimy im, by przy zakupie żądali tylko pończoch z oryginalnej naszej przędzy, a w wypadkach wątpliwych zwracali się zapytaniem bezpośrednio do naszej firmy lub też do naszego przedstawiciela na Polskę p. ADOLFA RYGLERA w ŁODZI, ulica Traugutta 14.

Jednocześnie komunikujemy, że nadużywanie naszego znaku towarowego „BEMBERGSEIDE" jak również inne przejawy nieuczciwej konkurencji będziemy ścigać na drodze karno-sądowej, co w stosunku do niektórych wytwórców już uczyniliśmy. Nazwiska tych wytwórców podamy we właściwym czasie do wiadomości publicznej.

J. P. BEMBERG, Sp. Akc. BARMEN - RITTERSHAUSEN

4623

OD 7. DO 19. WRZEŚNIA

IX. TARGI WSCHODNIE WE LWOWIE

DOROCZNY ZJAZD WYSTAWCÓW, NABYWCÓW i ZWIEDZAJĄCYCH Z CAŁEJ POLSKI i 24 PAŃSTW OBCYCH.

DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH, DZIAŁ SAMOCHODÓW OSOBOWYCH i CIĘŻAROWYCH, DZIAŁ BUDOWNICTWA BETONOWEGO. DZIAŁ PRZYBORNICTWA i URZĄDZEŃ DLA WARSZTATÓW RĘKODZIELNICZYCH. GRUPA JAPOŃSKA (138 FIRM). TARG HODOWLANY KONI REMONTOWYCH i LUKSUSOWYCH, BYDŁA ZARODOWEGO, RASOWEJ TRZODY CHLEWNEJ i OWIEC. TARG DROBIU, GOŁĘBI i KRÓLIKÓW.

50% zniżka kolejowa w drodze powrotnej ze Lwowa dla przyjezdnych za okazaniem karty stałego wstępu na Targi. 25-procentowa zniżka na polskich liniach lotniczych. Stałe karty wstępu do nabycia po cenie zł. 12 — w Biurach „Orbis" i Targów Wschodnich.

Przydział kwater na głównym dworcu we Lwowie. Informacje w Zarządzie Targów Wschodnich, Lwów, plac wystawowy. Telefon 9-64, 77-97 i 77-98. 4386

Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Panie, iż po ukończeniu nauki damskich kapeluszy w pierwszorzędnej szkole w Warszawie, dnia 2 września otworzyłam magazyn mód w Sosnowcu przy ul. Warszawskiej 18, obok kina „Sfinks".

Polecając się łaskawym względom Szan. Pań, pozostaję

Z poważaniem

Helena Brzozowska

4587

ZAKŁAD TAPICERSKO-DEKORACYJNY BOLESŁAW RATAJSKI



SOSNOWIEC ul. Głowackiego 5.

Przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres tapicerstwa wchodzące. Wykonanie solidne i punktualne. Ceny niskie. Warunki płatności dogodne. 4243



MATKI żądajcie w aptekach i drogerjach hygienicznej przysypki dla dzieci „PUDER DZIDZI" (z Kogutkiem), utrzymującej ciało dziecka w zdrowiu i czystości.

Dzień szczęścia się zbliża!!! Zł. 750.000

Każdy, kto nadeśle do Kolektury Loterji Państwowej Nr. 184 w Warszawie, ul. Nalewki 33, swoje imię, rok i miesiąc urodzenia, otrzyma los po cenie nominalnej do 5-ej Klasy 19-tej Polskiej Państwowej Loterji, wybrany zupełnie bezinteresownie przez słynnego Astrologa Szyllera-Szkolnika na zasadzie obliczeń kabalistycznych i astrologji, po uprzedniem wpłaceniu do P. K. O. na Nr. 16.301, lub też przekazem pocztowym należności za ćwierć losu 50 zł., pół losu 100 zł., trzy czwarte losu 150 zł., cały los 200 zł. oraz na koszta pocztowe 75 gr. na list polecony. — — Życzącym wysyłamy za zaliczeniem po przysłaniu 5 zł. a conto losu. — — Los wysyłamy natychmiast po otrzymaniu gotówki. 4348

Główna wygrana 750.000 złotych! - Co drugi los wygrywa!

Ciągnienie odbędzie się od dn. 7 września do 9 października r. b. włącznie. — O każdej wygranej i stawce zawiadamiamy natychmiast. UWAGA! Do każdego losu Kolektura dołącza podobiznę pana Szyllera-Szkolnika z własnoręcznem potwierdzeniem wybranego przezeń numeru. Ogłoszenie wyciąć i załączyć.

Przyjmujemy również już zamówienia do 1-ej Klasy następnej Loterji.

Cena: 1/4 losu — 10 zł., 1/2 losu — 20 zł., 3/4 losu — 30 zł., 4/4 — losu 40 zł.

Wolne posady

Muzycy. Zakład przemysłowy przyjmie natychmiast pracowników muzyków:
1—I-szego Kornecistę
1—I-szego Klarnecistę
1—I-szego Skrzypka
1 Violonczelistę
1 Basystę B

Pożądana znajomość drugiego instrumentu. Łask. zgłoszenia do Administracji Kurjera pod „Muzyka". 4621

WŁOSÓW wypadanie, łupież, łysienie usuwa „Esencja Chinowo-Chmielowa" i „Mydło Chinowo-Chmielowe" (z Kogutkiem) Sprzedają apteki i składy apteczne. Główny skład, Apteka Gąseckiego ul. Freta Nr. 16. 5277

Do wynajęcia w Sosnowcu w dobrym punkcie lokal frontowy na 1 p. 5 pokoi i przedpokój z 2-ma wejściami, elektr. oświetleniem i urządz. telefonicznem, nadający się na biuro dla przedsiębiorcy, pod domem przystanek tramwajowy z Katowicami. Oferty do Admin. pod: lokal. 4489.

KUPNO i SPRZEDAŻ

Wyjeżdżając sprzedam: stół, krzesła, otomanę, serwis porcelanowy (kobalt), firanki, drobiazgi. Obejrzeć do godz. 15-tej, Kilińskiego 11 5, parter. 4631

Sprzedam restaurację w Sosnowcu. Wiadomość „Kurjer Zachodni" 4583

Do sprzedania dom o 40 ubikacjach w Sosnowcu ul. Miła 5, wiadomość u gospodarza Klepury. 3845-6

POSADY i PRACE

Panienka inteligentna z praktyką biurową poszukuje posady w miejscu lub na wyjazd. — Zgłoszenia do Filji „Kurjera Zachodniego" Dąbrowa Górn. 4635

Gospodyni potrzebna. Zgłoszenia piśmienne — „Kurjer Zachodni" Będzin dla „Nr. 382". 4616

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowo-korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa Żórawia, 42 j. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, — angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 4578

NAUKA I WYCHOW.

Kończąc Półroczne Współczesne Wykłady Buchalteryjne bilansisty Palliera — zamiejscowi korespondencyjnie — zostajesz dyplomowanym buchalterem. Żądać prospektów. Dąbrowa Górnicza Sienkiewicza 10. Niezamożnym stypendja. 4569

Rutynowana nauczycielka udziela lekcyj u siebie w kompletach dzieciom od lat 6-ciu i wzwyż, przygotowuje do szkół średnich. Piłsudskiego 64, II piętro. 4552

Przyjmuje się dzieci do komletów w zakresie I, II i III oddziału. Wiadomość u kierownika szkoły, Nowokościelna 2. 4628

LOKALE

Nowowybudowane mieszkania dwu, trzy, czteropokojowe za rocznym czynszem zgóry do wynajęcia, Targowa 18. 4546

Pokój wynajmę solidnemu panu. Sosnowiec, Piłsudskiego 14 „Sokół". 4581

Pokój umeblowany wynajmę inteligentnemu solidnemu panu, Sosnowiec Kościelna 5 m. 2 od 1—5. 4619

Pokój z kuchnią do wynajęcia. Cena przystępna. Szpitalna Nr. 12, Sosnowiec. 4632

Pokoje kawalerskie oraz mieszkania od 2 do 5 pokoi z wygodami do wynajęcia. Adres w Administracji. 4630

Pokój umeblowany do wynajęcia. Sosnowiec, Miła 7, II p. m. 9. 4647

Pokój umeblowany z telefonem w śródmieściu zaraz do wynajęcia na biuro. Wiadomość telefon Nr. 133. 4603

ZGUBIONE DOKUMENTY

Stanisław Grąbijański zgubił portfel z dowodem osobistym i zezwoleniem Starostwa Będzińskiego na broń długą i krótką na rok 1929. 4596

Josek Niedźwiedź urodzony 1905 roku zamieszkały w Olkuszu zgubił dowód osobisty wydany przez Starostwo Olkuskie. 4565

Zuzanna Bacia ul. Kolejowa 8 zgubiła weksel na zł. 50 — takowy unieważnia. 4596

Abram Gutman zgubił książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Sosnowiec, legitymację konia i kartkę na dwa worki cukru. 462

Garula Feliks zgubił książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Sosnowiec. 4635

Olesiński Kazimierz zgubił dowód osobisty kolejowy nr. 13205, który unieważnia. 4640

RÓŻNE

Smaczne obiady domowe na maśle na miejscu i do domu poleca Zgrzebnicka, Sosnowiec 1-go Maja 15. 4561

Do wydzierżawienia restauracja dobrze prosperująca. Wiadomość Będzin Rynek 7. 4565

Zarząd Stowarzyszenia Właścicieli Nieruchomości miasta Będzina zawiadamia, że umowa z dozorcami domowymi została rozwiązana. Informacyj udziela sekretarjat. 4634

Reklama jest dźwignią handlu!

Cennik ogłoszeń: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie względnie przed tekstem 60 gr., w kronice 60 gr., w tekście 45 gr., za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10—30 gr., za każdy wyraz, powyżej 20 wyrazów 20 - 60 groszy za każdy wyraz od początku. Najmniej 1 złoty. Ogłoszenia z układem tabelarycznym o 25 proc. droższe. Zagraniczne 100 proc. droższe. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje jak wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 4. Telef. Nr. 64. ADMINISTRACJA: Dęblińska Nr. 1. Telef. Nr. 73. — Filje: BĘDZIN, Małachowskiego 7. DĄBROWA, Sobieskiego 8, telef. 1-25. ZAWIERCIE, 3-go Maja 27. GRODZIEC, Będzińska.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ.: TADEUSZ OPIOŁA. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI